

Wilno, Zamkowa 2. Telefon: Redakcji 17-82, Administracji 228. Administracja czynna jest od godz. 9-ej do 4-ej po poł. Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od 17-ej do 18-ej.

Przedstawicielstwo w Warszawie ul. Hoża 8 m. 2, tel. 9.08-40

Prenumerata miesięczna z odniesieniem do domu, lub przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto PKO Nr. 700.724 Oplata pocztowa niszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń



Europa zajmuje zgodne stanowisko, że ustala metoda szantażu i że wszelkie zobowiązania, umowy i traktaty muszą być szanowane.

SŁOWO

Zachód i mowa ministra Becka

PARYŻ, w maju

Mowa Becka w dniu 5 maja zrobiła i w Paryżu i w Londynie wyjątkowo, powiedziałbym, zdumiewająco dobre wrażenie. Czytelnicy znają już dawno z depesz Pat'a głosy prasy o niej, zgodnie pochwalne i aprobujące. Pozostaje mi więc tylko uzupełnić te relacje telegraficzne paru szczegółami.

Przemówienie Becka było ściśle dyplomatyczne, jest więc rzeczą jasną, że nie mogło wywołać większego poruszenia w masach. Nie było to zresztą jego celem. O ile mogłem wyniosko wać, człowiek z ulicy zrozumiał z niej tyle, że Beck zgadza się na rokowania i porozumienie, że nie może być pokój, o ile tylko Hitler nie przagnie wojny. I wydaje mi się, że to zupełnie wystarcza. Bo ważną jest tylko rzecz: ażeby Francuz, któremu łupią podatki, którego mobilizują, którego denerwują, któremu grozi wojna i bomby, wiedział, że to wszystko ma miejsce nie dlatego, iż gdzieś na końcu świata dwa narody się o coś kłócą, lecz tylko dlatego, że Niemcy nie uznają metody rokowań i nie dotrzymują słowa. Co do meritum sprawy gdańskiej, szary człowiek tutaj nie może mieć zdania. Ale każdy powtarza: „ils ne tiennent pas leurs promesses. Comment voulez - vous traiter avec ces gens - là?”

Natomiast w kołach politycznych, dyplomatycznych, dziennikarskich i w ogóle intelektualnych, wrażenie mowy Becka było dużo większe, niż można było oczekiwać. Była to mowa niezmiernie nuancée. Każde słowo było odmierzone na miligramy. Stanowczość i umiar, zręczność i jasność, doktryny i elastyczność były w niej świetnie szarmonizowane. Niezależnie już od treści, Francuzi mają silne poczucie, co to jest dobry styl, do-

bra robota, umieją oceniać nianse, lubią zręczne i zgrabne i giętkie formuły. I poza pełną aprobata mowy Becka — można było wszędzie się spotkać nietylko z uznaniem, ale nawet z pewnym zdumieniem i podziwem, że Polak potrafił wypowiedzieć mowę o takiej klasie, z której mógłby być dumny najwytrawniejszy dyplomata i mąż stanu francuski. Z ust kompetentnych słyszało się zdanie, że to jest w ogóle najlepsza mowa, którą powiedziano w czasie całego tego-rocznego kryzysu na forum międzynarodowym. Miałem uczucie, że w elicie francuskiej forma zaimponowała jeszcze bardziej, niż treść. Dziwny naród, ci Polacy — zdawali się mówić Francuzi — skąd raptem potrafią się wznieść na taką skalę talentu. I ten Beck, to też ciekawe — to jednak naprawdę jest ktoś.

Bezstronnie i obiektywnie stwierdzić muszę, że rezonans mowy Becka był niezwykle korzystny wszędzie. Od lewicy do prawicy. Tem lepszy, że uprzednie wiadomości o głosach prasy polskiej wywołały tu pewne za-niepokojenie. Niektórzy się obawiali, iż Polska może stracić pewne poczucie miary. Po tej mowie Francuzi powiedzieli sobie, że mają w Polsce poważnego sprzymierzeńca, a w Becku poważnego partnera. Miarą wrażenia jest fakt, że sławna pani Taboult, która w przeszłości nie grzeszyła nadmierną sympatią dla Becka, obecnie wysłała mu prywatny list gratulacyjny. Też rzeczka znamienita jest, że radio sowieckie przetransmitowało tu maczenie mowy Becka, a tutejsi dyplomaci sowieccy wyrażali się o niej głośno ze skwapliwym uznaniem.

Z punktu widzenia Zachodu, co było najważniejsze w mowie Becka?

Nie podkreślenie, co jest nie dopuszczalnego w żądaniach niemieckich, ani naszych praw do Bałtyku. Bo nasze stanowisko wobec tych żądań było jasne z chwilą, gdyśmy zarządzili częściową mobilizację po rozmowie Lipskiego z Ribbentropem.

Natomiast Zachód ocenił wysoce pozytywnie: a) że zajmujemy stanowisko defensywne wobec Rzeszy, co jest zgodne z całą polityką Zachodu wobec Niemiec, a Chamberlaina w szczególności. Jak już pisałem to zasadnicze podejście zmieni się dopiero w chwili, gdy Chamberlaina de facto, czy tembardziej formalnie zastąpi Churchill; b) że określamy nasze stanowisko wobec Gdańska i w sposób zasadniczy i jednocześnie elastycznie; c) że sprecyzowanie naszych żądań pozostawiamy rokownikom; d) że w całej mowie nie było nie prowokacyjnego ani agresywnego pod adresem czy to Hitlera, czy Rzeszy; e) że wreszcie nacisk został położony na kwestię metody rokowań. Istotnie Angliki, którzy grają pierwsze skrzypce po stronie antyniemieckiej, głównie zarzucają Hitlerowi, że jego metody „współżycia” w Europie czynią własne życie w niej niemożliwym: nie można wечно rabować z rewołwerem w ręku i narażać się ciągle na to, że każda umowa staje się zaraz po jej podpisaniu nieaktualną i przebrzmiałą. Jednomyślnie dzienniki angielskie i francuskie — i bardzo trafnie — podkreślają: jeżeli dojdzie do wojny, to nie będziemy się bili o Gdańsk, ale o to, by wreszcie ustala metoda szantażu w życiu międzynarodowym i o to, by wymusił szacunek dla zobowiązań, umów, przyrzeczeń i traktatów.

Osobiście odnoszę wrażenie, że Hitlerowi chodzi dzisiaj już

nie tyle o Gdańsk, czy tembardziej o autostradę, ile o storpedowanie „so oder so” układu polsko - angielskiego. Jego polityka jest nietyle antypolska, ile anty anglo - polska. Gra przytem na wielu instrumentach. Raz powiada Anglikom: uważajcie, bo ten aljans z Polską wjechał was w wojnę. Drugi raz powiada Polsce: uważajcie, bo Zachód wam wcale nie pomoże. Teraz Hitler potrzebuje Gdańska nietyle dla niego samego, ile potę, by móc powiedzieć i nam i innym państwom środkowej i wschodniej Europy: widzicie, co są warte gwarancje angielskie. Chce zizolować Polskę i jednocześnie zabrać Anglii sprzymierzeńców. A potem na dobre „ugotować” bądź Zachód, bądź — raczej — Wschód. W każdym razie je rozdzieli.

To się nie uda. Jak mówił mi pewien Anglik, z tym rozkosznym brytyjskim ironicznym sceptycyzmem, który słowom angielskim daje tyle siły: „Nawet wasz traktat z Hitlerem prze-trwał 5 lat. Chyba i traktat z nami przetrwa równie długo.” — No, chyba tak. I póki będzie trwał, Anglicy go nie złamią.

Zachodzi pytanie, czy uga-niając się za mirażem drugiego Monachjum, którego nie będzie, Hitler nie wpakuje i siebie i świat w wojnę. Słusznie ktoś napisał: „Tylko o ile jest warjatem.” Bo nie może być żadnej wątpliwości, iż Niemcy wojnę zagrają i, że Zachód swoich zobowiązań wobec Polski dotrzymać musi i dotrzyma. Jeśli wojna teraz nastąpi, to, jak jakiś dowiecipny Francuz powiedział, trzeba będzie wysłać delegację do Wilhelma II - go, jako do wzoru umiaru, ostrożności i przewidywania.

Lup.

Delegacja poselska z gen. Żeligowskim na czele u premiera

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) W dniu wczorajszym premier gen. Składkowski przyjął po posiedzeniu Sejmu, w Prezydium Rady Ministrów posła gen. Żeligowskiego, posła J. Dudzińskiego i posła Stocha. Delegacja powyższa, reprezentująca grupę niezależnych posłów, pozostających w ścisłym kontakcie z grupą senatorów niezależnych, prosiła pana premiera, — wobec uznania za niewłaściwe w obecnej chwili wszczynania dyskusji w parlamencie na temat spraw wewnętrznych — o ustalenie ciągłego kontaktu pomiędzy rządem a posłami dla wymiany poglądów w aktualnych, ważnych zagadnieniach wewnętrznych.

Wczoraj w Sejmie

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Wczorajsze posiedzenie Sejmu było tylko formalne posiedzeniem, faktycznie, była to jedna więcej manifestacja zwar-tości Państwa w obliczu trudnej sytuacji międzynarodowej. Należy podkreślić, iż prócz posłów polskich głosowali za pełnomocnictwami również wszyscy posłowie mniejszości narodowych. Parlament uchwalił więc jednogłośnie pełnomocnictwa dla rządu, nie otwierając przedtem dyskusji nad działalnością rządu i sytuacją wewnętrzną kraju. Dał tem samem wyraz ogólnie panującemu przekonaniu, że cała uwaga społeczeństwa winna być w dalszym ciągu skupiona na sytuacji zagranicznej, wobec której nawet najważniejsze sprawy wewnętrzne muszą zejść na plan drugi. Pełnomocnictwa uważać musimy za votum zaufania przedewszystkiem dla min. Becka, na żadnym bowiem odcinku polityki państwowej odpowiedzialność za interesy Rzeczypospolitej nie jest tak zaangażowana w obecnej chwili, jak na odcinku polityki zagranicznej.

Interwencja komitetu białoruskiego u min. Świętosławskiego

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Minister oświaty Świętosławski przyjął w dniu wczorajszym delegację komitetu białoruskiego z Wilna w osobach ks. Stan. Glakowskiego i red. Jana Poźniaka, którzy interwenjowali w sprawie zamierzonej likwidacji filii białoruskiego gimnazjum w Wilnie. Jak słychać, interwencja powyższa została przez ministra potraktowana przychylnie.

Sprawa pożyczki angielskiej Płk. Adam Koc wyjeżdża do Londynu

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) W dniu wczorajszym „I.K.C.” podał interesującą wiadomość swego londyńskiego korespondenta o oczekiwaniem w niedługim czasie zawarciu umowy między rządem polskim a angielskim o pożyczkę. Jak się dowiaduję, w tych dniach wyjeżdża do Londynu delegacja, na której czele stanie pułk. Adam Koc. W skład delegacji wchodzi: dyrektor Banku Polskiego dr. Barański, długoletni współpracownik pułk. Koca z okresu, kiedy kierował on polityką finansową, p. Domaniewski, dyrektor departamentu obrotów pieniężnych w min. skarbu i radca Mohl.

„Nowy ks. Tiso” - tym razem w Chorwacji Dr. Maczek

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

W Zagrzebiu odbyło się zebranie posłów chorwackich przy udziale posłów stronnictwa chłopskiego. Na zebraniu tem dr. Maczek otrzymał pełnomocnictwa do przeprowadzenia akcji nietylko w kraju ale i zagranicą w celu zapewnienia Chorwatom niezawisłości. Poza tem przyjęto rezolucję, wzywającą ludność Chorwacji do czynnego występowania także i w sprawach polityki międzynarodowej.

W godzinach wieczornych przed budynkiem, w którym obradowali posłowie chorwaccy, zebrały się liczne grupy ludności i wznosiły okrzyki, domagające się stworzenia parlamentu chorwackiego.

Potiemkin w Warszawie

WARSZAWA, PAT. Wczoraj o godz. 23-ej przybył do Warszawy w drodze z Bukaresztu do Moskwy zastępca ludowego komisarza spraw zagranicznych Potiemkin. Na dworcu powitali p. Potiemkina z ramięnia MSZ radca Zabiełto oraz członkowie ambasady sowieckiej.

Z dworca komisarz Potiemkin odjechał do ambasady sowieckiej, gdzie spędził wczorajszą noc, przed dzisiejszym odjazdem do Moskwy.

Wizyta gen. Rasztikisa w Polsce

POWITANIE NA DWORCU

WARSZAWA PAT Wczoraj w godzinach rannych przybył do Warszawy na zaproszenie marszałka Smigłego - Rydza naczelny wódz armji litewskiej gen. Rasztikis.

Dworzec Wschodni przybrano flagami o barwach narodowych Litwy i Polski. Na peronie ustawila się kompanja chorąg-wiana wojska wraz z orkiestrą.

W oczekiwaniu na przybycie pociągu zebrał się, celem powitania gen. Rasztikisa, minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki, szef sztabu głównego gen. Stachiewicz, wiceminister spraw wojskowych gen. Głuchowski, zastępca szefa sztabu główne go gen. Malinowski, dowódca O. K. gen. Trojanowski, komendant miasta pułk. Machowicz i szereg wyższych oficerów. Obecny był również poseł litewski w Warszawie minister Szaulis wraz z członkami poselstwa.

O godzinie 8.20 rano przybył na Dworzec Wschodni marszałek Smigły - Rydz. Przy dźwiękach hymnu narodowego naczelny wódz odebrał raport od dowódcy kompanji honorowej i przeszedł przed jej frontem.

O godzinie 8.30 pociąg, wiozący gen. Rasztikisa i jego świtę, zajeżdżał na peron. Wysiadającego z wagonu gen. Rasztikisa powitał marszałek Smigły - Rydz.

Przy dźwiękach hymnu litewskiego gen. Rasztikis odebrał raport od dowódcy kompanji honorowej i przeszedł w towarzystwie marszałka Smigłego - Rydza przed jej frontem. Następnie przy dźwiękach marsza generalskiego gen. Rasztikis i marszałek Smigły - Rydz udali się do wyjścia.

Obecni na peronie przedstawiciele litewskiego Towarzystwa Wzajemnej Pomocy w Warszawie z panią Nazikową wręczyli gen. Rasztikisowi wiązankę kwiatów.

Na placu przed dworcem zebrało się dużo publiczności, w tem liczna kolonja litewska oraz studenci Litwini, zamieszkali w Warszawie.

Gen. Rasztikis odjechał do pałacu Blanka, gdzie w specjalnie przygotowanych apartamentach zamieszkał na czas swego pobytu w Warszawie.

DEKORACJA ORDEREM „ODRODZENIA POLSKI”

Przyjmując w generalnym inspektoracie sił zbrojnych wizytę swego gościa, marszałek Smigły - Rydz wręczył mu odznaki wielkiej wstęgi orderu Odrodzenia Polski, a oficerom jego świty odpowiednie klasy tego orderu.

ZŁOŻENIE WIENCA NA GROBIE NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA

W południe gen. Rasztikis, złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Na placu ustawila się kompanja honorowa wojska wraz z orkiestrą. W uroczystości złożenia wienca brali udział: szef sztabu głównego gen. Stachiewicz, zastępca szefa sztabu gen. Malinowski, gen. Regulski, dowódca O. K. gen. Trojanowski komendant miasta pułk. Machowicz, wyżsi oficerowie generalnego inspektoratu sił zbrojnych i sztabu głównego. Obecny był również poseł litewski w Warszawie minister Szaulis.

O godzinie 12.50 przybył gen. Rasztikis, który przy dźwiękach hymnu litewskiego odebrał raport od dowódcy kompanji honorowej i przeszedł przed jej frontem.

(Dalszy ciąg na stronie 2 -ej.)

Daladier złoży deklarację o sytuacji międzynarodowej

PARYŻ, Pat. W czwartek rano odbędzie się w pałacu Elizejskim posiedzenie Rady Ministrów, poświęcone głównie zbadaniu sytuacji zewnętrznej. Premier Daladier zapozna ministrów z treścią deklaracji, którą złoży w czwartek z trybuny Izby Deputowanych. W deklaracji tej określi on stanowisko Francji wobec zagadnień międzynarodowych. Główne linje tej deklaracji zostały przedstawione prasie w dn. 4 maja. Premier potwierdzi konieczność polityki czujności i stanowczości.

Wizyta gen. Rasztikisa w Polsce

(POCZĄTEK NA STR. 1-ej)

Po złożeniu wieńca chwilą ciszy uczczono pamięć Nieznanego Żołnierza, a orkiestra odegrała hymn narodowy.

Następnie gen. Rasztikis wpisał się do księgi pamiątkowej.

Zgromadzone na placu Marszałka Józefa Piłsudskiego tłumy ludności stolicy w momencie odjazdu naczelnego wodza armji litewskiej wzniosły szereg entuzjastycznych okrzyków: „Niech żyje Litwa“. „Niech żyje generał Rasztikis“.

AUDJENCJA U PANA PREZYDENTA

Następnie gen. Rasztikis został przyjęty w obecności marszałka Smigłego - Rydza na audjencji przez Pana Prezydenta R. P., który potem podejmował śniadaniem gości litewskich i polskich.

Wieczorem marszałek Smigły - Rydz wydał w hotelu Bristol obiad, w którym oprócz gen. Rasztikisa i jego świty wzięli udział minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki, inspektor armji gen. Fabrycy, szef sztabu głównego gen. Stachiewicz oraz szereg generałów i wyższych oficerów.

WIZYTA U MIN. BECKA

W godzinach przedpołudniowych naczelną wódz armji litewskiej gen. Rasztikis złożył wizytę p. ministrowi Beckowi.

Gen. Rasztikis złoży oświadczenie prasie (TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Rozmowy prowadzone między gen. Rasztikisem a miarodajnymi czynnikami polskimi toczą się w atmosferze przyjaznej i serdecznej. W dniu dzisiejszym nastąpi dalszy ciąg konferencji. O godzinie 16 -ej gen. Rasztikis przyjmie przedstawicieli prasy w pałacu Blanka, gdzie zamieszkał.

Prasa litewska o wizycie

KOWNO. PAT. Urzędowy „Lietuvos Aidas“ zamieszcza wczoraj na pierwszej stronie fotografię z pożegnania gen. Rasztikisa na dworcu kowieńskim przez posta polskiego w Kownie Charwata. W wydaniu wieczornym pismo podaje depezę, w której stwierdza serdeczność, z jaką opinia i prasa polska powitała gościa litewskiego.

„XX Amžius“ wizytę gen. Rasztikisa w Warszawie tłumaczy przedewszystkiem jako dowód niezależnej polityki Litwy. Wizyta naczelnego wodza armji litewskiej — pisze „XX Amžius“ — wykazuje, że Litwa pragnie normalnych, sąsiedzkich stosunków zarówno z Rzeszą jak i z Polską.

We współpracy swojej z sąsiadami w takich granicach, w jakich współpraca ta jest możliwa dla małego państwa z państwami wielkimi, Litwa pragnie zachować niezależność polityczną, gospodarczą i kulturalną. Jeżeli chodzi o obecną wizytę gen. Rasztikisa, wódz naczelny armji litewskiej reprezentuje jedynie wojsko. Lecz w ostatnich czasach, gdy społeczeństwo widzi najwięcej nadziei i zaufania w osobie tego wodza, nie należy wątpić, że występuje on w imieniu całego narodu litewskiego.

BERLIN. PAT. Wizyta naczelnego wodza armji litewskiej gen. Rasztikisa śledzona jest tu z uwagą. Prasa niemiecka, powstrzymując się od komentarzy cytuje obszernie głosy prasy polskiej.

RYGA. PAT. Dzienniki nadal poświęcają wiele uwagi wizycie gen. Rasztikisa w Warszawie, podkreślając serdeczność przyjęcia w Polsce oraz cytując głosy prasy polskiej.

Dyskusja na temat ukraińskiej polityki Niemiec

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Ogłoszony w „Słowie“ artykuł sekretarza ukraińskiej reprezentacji parlamentarnej, posła Dymitra Wetykanowicza, w którym to artykule tak jasno określony został stosunek Ukraińców do ukraińskiej polityki niemieckiej, — wywołał bardzo duże wrażenie w kołach politycznych polskich i ukraińskich. Cały szereg pism polskich i ukraińskich, uważał za wskazane zapoznać swych czytelników z uwagami posła Wetykanowicza. Prasa angielska i francuska zamieszcza o tem wystąpieniu obszernie informacje.

Zamieszczając artykuł wybitnego parlamentarzysty ukraińskiego, zdawaliśmy sobie sprawę, że jest to wystąpienie pierwszorzędnej wagi politycznej. Poza to co nas w tym artykule uderzało, to brak jakiegokolwiek niedomówienia czy wahania. „Niemcy handlowali i handlują naszymi interesami“. — oto krótkie słowa dewizy posła Wetykanowicza, który postawił ją, nie oglądając się, czy to się będzie komukolwiek podobało czy nie.

Dotychczas żaden polityk ukraiński nie powiedział tej prostej prawdy w sposób tak twardy i przekonujący. A w życiu politycznym są takie chwile, gdy trzeba jasno określić swe stanowisko i wtenczas najczęściej możemy zauważyć, kto jest naiłomniastekowym politykiem, spryciarzem i krętalcem, a kto politykiem w pełnym i dodatnim tego słowa znaczeniu.

Oświadczenie posła Wetykanowicza spotkało się z krytyką ze strony b. posła Palijewa, redaktora czasopisma „Ukraińskie Wisy“, kierującego frontem jednności narodowej. Poseł Palijew nie zaczęł jednak wystąpienia posła Wetykanowicza w istotnej części tego artykułu, lecz w najmniej ważnych w tym wypadku ustępach, dotyczących pewnych szczegółów historycznych, które to niedopatrzania zresztą powstały nie z naszej winy. Wystąpienie posła Palijewa może wywołać wrażenie, że nie zgadza się z Wetykanowiczem w części zasadniczej, właśnie oceny polityki niemieckiej wobec Ukraińców. Tak to zostało zrozumiane przez niektóre organy lwowskiej prasy polskiej... Otóż zdaje się, że tak nie jest, że poseł Palijew, mimo, iż jest „fuehrerem“ swego frontu, nie żywi żadnej admiracji dla polityki innego fuehrera wobec Ukraińców. W każdym razie tak możemy przypuszczać z jego drugiego artykułu i dlatego pięknie zapraszamy go również do wypowiedzenia na ten temat swych poglądów na łamach „Słowa“.

Państwa północne chcą zachować ścisłą neutralność i iść zdala od tworzonych ugrupowań

SZTOKHOLM. Pat. Wczoraj o godz. 10 m. 30 rozpoczęły się w ministerstwie spraw zagranicznych narady ministrów Szwecji, Norwegji, Finlandji i Danji. Obrady z przerwą obiadową trwały cały dzień. W wyniku ich opublikowano wiecz. następujący komunikat oficjalny:

„Ministrowie spraw zagranicznych państw północnych stwierdzili w toku obrad, że państwa te niezachwianie stoją na gruncie deklaracji, złożonej na zgromadzeniu w Oslo w roku 1938 i że tak jak poprzednio pragną trzymać się zdala od ugrupowań mocarstw, mogących powstać w Europie, w wypadku zaś wojny pomiędzy takimi ugrupowaniami uczynią wszystko, by nie być do nich wciągniętymi.

Wychodząc z tego punktu widzenia, ministrowie rozważyli możliwości stojące przed ich krajami w sensie udziału indywidualnego lub wspólnego w mniej lub bardziej szerokim systemie układów o nieagresji. Ministrowie wymienili w tej sprawie informacje oraz punkty widzenia, przeważające w 4-ch ministerstwach spraw zagranicznych. Rezultaty tych rozważań zostaną przedstawione odnośnym rządóm.

Czterej ministrowie zgodnie stwierdzili, że stanowisko międzynarodowe, jakie ich państwa pragną zająć w drodze polityki konsekwentnej i dobrowolnie obranej, którą zamierzają utrzymać, wyklucza, by mogły one stać się przedmiotami w jakichkolwiek kombinacjach politycznych. Ministrowie wspólnie witają przejawy woli ze strony każdego kraju, dotyczące poszanowania integralności i niezawisłości państw bałtyckich. Wzajemne poszanowanie ze strony państw północnych w stosunku do innych państw stanowi neutralną konsekwencję całokształtu polityki państw północnych.

W wyniku konferencji ministrowie spraw zagranicznych wyrazili przekonanie, że odpowiedzi, które po powzięciu decyzji przez każdy kraj będą mogły być udzielone w sprawie ich stanowiska wobec układów obecnie proponowanych, wzmocnią pod każdym względem zaufanie do polityki bezstronnej neutralności, — którą państwa północne podtrzymują w imię ich prawa do samostanowienia“.

SZTOKHOLM PAT. Niemal wszystkie wczorajsze dzienniki szwedzkie domagają się w stanowczym tonie utrzymania neutralności i solidarności państw północnych, używając przytem, jako zasadniczego argumentu przeciwko przyjęciu propozycji Niemiec faktu jednostronnego zrywania umów międzynarodowych przez Rzeszę, między innymi paktu z Polską.

RYGA PAT. Na nadzwyczajnym zebraniu rady ministrów pod przewodnictwem prezydenta Ulmanisa minister Munters złożył sprawozdanie z propozycji Niemiec, zawarcia lotewsko - niemieckiego paktu nieagresji, jak również ze swych narad z ministrem Selterem w Tallinie. Rada ministrów zatwierdziła instrukcje dla lotewskiego posła w Berlinie, który nadal będzie prowadził rozmowy na ten temat.

OJCIEC ŚW. NIE ZAMIERZA zwołać konferencji mocarstw Pokojowa akcja Nuncjuszy Apostolskich

CITTA DEL VATICANO PAT. WIADOMOŚĆ O RZECY KONYM PROJEKCIE PAPIEŻA PIUSA XII- GO W SPRAWIE ZWOŁANIA KONFERENCJI 5 - CIU MOCARSTW Z UDZIAŁEM ANGLJI, FRANCJI, NIEMIEC, WŁOCH I POLSKI, celem rozwiązania aktualnych sporów międzynarodowych OCENIANA JEST W MIARODAJNYCH KOŁACH WATYKANU JAKO ABSURDALNA.

Wspomniane koła podkreślają, że Papież troszczy się głęboko o utrzymanie pokoju, ale sądzi, że najważniejszym środkiem wiodącym do tego celu są normalne drogi dyplomatyczne. Koła te wyrażają również przekonanie, że PODCZAS ROZMÓW ODBYWANYCH PRZEZ NUNCJUSZY APOSTOLSKICH W PARU STOLICACH EUROPEJSKICH, PRZEDSTAWICIELE WATYKANU DAŁI WYRAZ ŻYCZENIOM OJCA ŚW. ABY ISTNIEJĄCE TRUDNOŚCI ROZWIĄZANE ZOSTAŁY W SPOSÓB POKOJOWY.

Narady, konferencje, podróże

BUKARESZT. Pat. Min. spraw zagr. Gafencu złoży w drugiej połowie maja oficjalną wizytę w Ankarze. W tutejszych kołach politycznych twierdzą, że min. Gafencu uda się z Ankary do Aten i Sofji.

PARYŻ. Pat. Min. Bonnet przyjął gen. Weygand'a, który reprezentował Francję na uroczystościach ślubnych irańskiego następcy tronu. W drodze powrotnej z Teheranu gen. Weygand zatrzymał się w Ankarze i Bukareszcie.

MONACHJUM. Pat. Min. spr. zagr. Ribbentrop, który wczoraj przedpołudniem przybył z Włoch do Monachjum, odjechał do Berchtesgaden.

SAN REMO. Pat. Bawiący tu ostatnio marszałek Goering opuścił dziś rano Włochy na pokładzie motorowca niemieckich linii okrętowych „Huascarar“, udając się drogą morską do Hamburga. Marsz. Goering zatrzyma się jedynie na krótko w Walencji.

LONDYN. Pat. Bawiący tu b. premier francuski Blum odbył w Izbie Gmin rozmowę z przewodcami Labour Party. — Dziś będzie on gościem Winstona Churchilla. Z Londynu Blum wyjedzie we czwartek rano.

Roosevelt konferuje ze strajkującymi

NOWY YORK. PAT. Przedstawiciele pracodawców oraz związków górniczych zostali na wczoraj zaproszeni na konferencję do prezydenta Roosevelta. Konferencja ta ma na celu zażegnanie trwającego już od czasu dłuższego konfliktu w przemyśle węgla brunatnego.

Bonnet i Halifax jadą do Genewy

LONDYN. PAT. Francuski minister spraw zagranicznych Bonnet przybywa w piątek do Anglii, aby wziąć udział w dorocznym zgromadzeniu związku towarzystw angielsko - francuskich, które odbędzie się w Southampton. Minister Bonnet odleci z Southampton z powrotem do Paryża, aby przybyć tam przed przyjazdem lorda Halifaxa. Brytyjski minister spraw zagranicznych udaje się bowiem w sobotę przed południem przez Paryż do Genewy na posiedzenie Rady Ligi. Lord Halifax zabawi w Paryżu cztery godziny i podejmowany będzie przez premiera Daladier i min. Bonnet'a obiadem, poczem uda się do Genewy, gdzie pobyt jego potrwa dwa do trzech dni.

Rozmowy angielsko-tureckie

LONDYN PAT. Korespondent dyplomatyczny agencji Reutersa dowiadyuje się, że rozmowy angielsko - tureckie w ostatnich dniach prowadzone były w tempie bardziej ożywionem. Wczoraj, donosi korespondent, można już było przewidzieć, że deklaracja angielsko - turecka może być ogłoszona w Londynie i Ankarze jeszcze przed końcem bieżącego tygodnia.

Zatarg niemiecko-argentyński

PARYŻ. Pat. Wbrew zaprzeczeniom niemieckim berliński korespondent Havasa utrzymuje, iż należy oczekiwać odwołania ambasadora argentyńskiego w Berlinie i zerwania stosunków dyplomatycznych między obu państwami.

Wybory Rektorów Wyższych Uczelni

LWÓW. Pat. W dniu wczorajszym odbył się wybór rektora Uniwersytetu Jana Kazimierza na lata akademickie 1939/40 i 1940/41. Rektorem został wybrany jednogłośnie prof. dr. Edmund Bulanda (ponownie) prof. kie. równik instytutu archeologicznego na wydziale humanistycznym U. J. K.

LWÓW. Pat. W dniu wczorajszym odbył się wybór rektora Politechniki Lwowskiej na lata akadem. 1939/40 i 1940/41. Rektorem został wybrany jednogłośnie prof. dr. Edward Sucharda, który jednak wyboru nie przyjął. Wobec tego dokonano ponownego wyboru. Rektorem wybrany został jednogłośnie prof. Antoni Werszyczyński, prof. zwyczaj. nauk prawnych na Politechnice Lwowskiej.

WARSZAWA. Pat. Dn. 9 maja, odbył się w szkole głównej gospodarst-



wa wiejskiego wybory na lata akademickie 1939/40 i 1940/41. Wybrany został ponownie dotychczasowy rektor prof. Jan Miklaszewski.

jest nieubiegana i corocznie nie robiąc różnicy dla pła. wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób p. u. n. y. ch. bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp. stosują pp. lekarze

„Balsam Trikolan - Age“

który ułatwiając wzdzielanie się płucnicy, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego.

Sprzedają apteki.

Mecz tenis. Polska - Niemcy dojdzie do skutku

Mecz tenisowy Polska — Niemcy o puchar Davisa w drugiej rundzie odbędzie się w Warszawie w dniach 19 i 21 maja r.b.. Skład Niemiec narazie nie został ustalony. Skład Polski również nie został ustalony.

Powszechna służba wojskowa w Anglii uchwalona olbrzymią większością głosów

LONDYN PAT. Wczoraj późnym wieczorem Izba Gmin uchwaliła ostatecznie ustawę o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Ustawa przeszła bez wszelkiej dyskusji i to w formie odrzucenia przez Izbę demonstracyjnego wniosku Labour Party, domagającego się utrzymania zasady służby ochotniczej. PO ODRZUCENIU PRZEZ WIĘKSZOŚĆ 387 GŁOSÓW PRZECIWI 145, LABOUR PARTY WYRAZIŁA ZGODĘ NA PRZYJĘCIE USTAWY BEZ PRZEPROWADZANIA FORMALNEGO GŁOSOWANIA NAD SAMYM WNIOSEM RZĄDOWYM.

Jak wiadomo, ustawa powyższa przewiduje obowiązek przymusowych 6 -cio miesięcznych ćwiczeń wojskowych dla mężczyzn w wieku lat 20 i 21. Pierwszy pobór rekruta odbędzie się już w czerwcu b.r.

LONDYN PAT. Ministerstwo wojny ogłosiło, że stan liczebny armji terytorjalnej w dniu 30 kwietnia r.b. wynosił 258.383 ludzi, to znaczy, że w ciągu 12 - tu miesięcy armja terytorjalna wzrosła o 83.325. Jak wiadomo, armja terytorjalna została postawiona na stopie pogotowia wojennego i podwojona. Doprowadzona ona będzie do 340.000 ludzi, wobec czego dla osiągnięcia przewidzianego poziomu potrzeba 80 tysięcy ochotników.

LONDYN PAT. Premier Chamberlain oświadczył w Izbie Gmin, że ustawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej wejdzie w życie jeszcze przed Zielonemi Świątkami.



PRECIOZA PERFECTION

Nowy ambasador Sowietów M. Szarona w Warszawie

Na wakujące od jesieni 1937 r. stanowisko ambasadora sowieckiego w Warszawie — po nagim odwołaniu J. Dawtiana — mianowany został poseł Z. S. R. R. w Atenach p. Mikołaj Szaronow.

Nowy ambasador jest człowiekiem młodym. Z wykształcenia jest leśnikiem i działaczem gospodarczym.

Posłem w Atenach był od r. 1937, przedtem już jednak był w służbie dyplomatycznej jako przedstawiciel Z. S. R. R. w Oslo.

Od dwu miesięcy po opuszczeniu Aten był w centrali komisariatu spraw zagranicznych. Jest rdzennym Rosjaninem.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 9 maja 1939 roku

WALUTY: Belgii belgijskie 90,45 — 90,92. Dolary ameryk. 5,30 — 5,32 1/2. Dolary kanad. 5,26 1/2 — 2,29. Floreny hol. 283,60 — 285,32. Franki franc. — 14,02 14,12. Franki szwajc. 119,10 — 119,90. Funtów ang. 24,81 — 24,97. — Guldeny gdańskie 99,75 — 100,25. — Korony norw. 124,45 — 125,37. Korony duńskie 110,60 — 111,38. Korony szwedzkie 127,75 — 128,67. Liry włoskie 17,00 — 17,60. Marki fińskie — 10,70 — 11,01. Marki niem. srebrne — 78,00 — 80 1/2.

AKCJE: Bank Polski 115,00. Lipop 88,00 — 87 1/2. Modrzewjów 20,00. Norblin 103,50. Ostrowiec 79 1/2 — 79,00 — 79 1/4. Starachowice 56 1/4 — 56,50 — 56,25. Tendencja nieco słabsza.

PAPIERY PROC.: — 4 1/2% wewn. 61,25. 3% inwest. pierwsza nie not. — 3% inwest. druga 80 1/2 — 80 1/4 — serje nie not. 5% komwers. 66,00 — 63,00 ost setki 61 1/2 drobne. 5% kolej. 62,00. 4% premj. dol. 39,00. 4% konsolid. — 62 1/2 — 61,75 ost. setki i drobne. 4 1/2% Pozn. serja 1 — 55,00. 3 1/2% Przem. polski 32,00. 4 1/2% ziemskie serja 5 — 56,88 — 57,50 — 57,25. 5% Warsz. 1933 rok 67,00 — 67,50 ost. drobne. — 5% Lublina 1933 rok 59 1/2. Tendencja dla pożyczek nieco słabsza, dla listów utrzymana.

Marsz. Smigły-Rydz sam dokona podziału sum pożyczkowych na działy lotnicze

Zapowiedziane na poniedziałek przemówienie radiowe Komisarza Generalnego Pożyczki, gen. br. inż. Leona Berbeckiego, odroczone na kilka dni. Generalny Komisarz wygłosi przemówienie dopiero po złożeniu szczegółowego meldunku P. Marszałkowi Smigłemu - Rydzowi, po otrzymaniu z całego terenu wykazu kwot subskrypcyjnych. P. Marszałek sam dokona podziału kwoty pożyczkowej na poszczególne działy lotnictwa.

Rolnicy posiadający od 100 ha. wzwyz mogą składać jeszcze deklaracje subskrybowanych na pożyczkę kwot do dnia 15 b. m. Ze względu na trudności, związane z przednówkiem termin wpłat dla rolników będzie ustalony przez ministra skarbu, zależnie od wskazań ogólnej polityki zbożowej.

Ponieważ kwota pożyczki, subskrybowanej przez rolni-

ctwo, nie jest jeszcze znana, trudno podać, jako ostateczne, cyfry subskrypcji w województwach rolniczych, jak: w lubelskim, tarnopolskim, wołyńskim i pomorskim.

Podobno instytucje wojskowe państwowe i samorządowe przy przetargach oraz składaniu różnych podań żądają legitymowania się pokwitowaniem z subskrybowania pożyczki, uwarunkowując szereg świadczeń dla obywateli dowodem wypełnienia przez nich obowiązku obywatelskiego. Jeżeli ktokolwiek obowiązków tego nie wypełnił, może wpłacić odpowiednie kwoty na FON. lub fundusz dobrodziejstwa lotnictwa. Zaświadczenie na dokonaną wpłatę będzie ustalony przez ministra skarbu, zależnie od wskazań ogólnej polityki zbożowej.

Aprovizacja Wielkiej Brytanji na wypadek wojny

Rząd Wielkiej Brytanji przygotował do najdrobniejszych szczegółów plan aprovizacji kraju na wypadek wojny, przyczem korzystano z doświadczeń ostatnich lat Wielkiej Brytanji.

Przedewszystkiem przewidziane jest natychmiastowe stworzenie Ministerstwa Aprovizacji, które stałoby się jedynym importem wszelkich żywności z zagranicy oraz jedynym nabywcą wszelkich środków żywności Ceny będą ściśle kontrolowane, uniemożliwiając wszelką konkurencję i spekulację. Hurtownicy, którzy zakupować będą produkty w centralach Ministerstwa, oraz detaliści, którzy będą te produkty sprzedawać ludności, za swoją pracę otrzymają ściśle określony zarobek.

Stworzonych zostanie 19 biur regionalnych, które będą wykonywały zarządzenia Ministerstwa Aprovizacji, z kolei nad wykonaniem tych zarządzeń w sklepach czuwać będzie 1400 komitetów miejscowych, które już zostały wyznaczone.

Wielkie firmy hurtowe z upoważnienia Ministerstwa Aprovizacji będą czuwały w portach nad ładunkami produktów, ich zabezpieczeniem i podziałem. Jest to sprawa niezmiernie ważna dla kraju, który prawie 50 proc. żywności importuje.

Rząd stworzył już wielkie zapasy pszenicy, cukru i tłuszczu wielorybiego. Zapasy te będą wykorzystane tylko w razie przerwy w dowozie żywności. Poza tym w całym kraju stworzone zostały doraźne składy żywności na okres 48 godzin dla ludności, która zostanie ewakuowana z wielkich miast do bardziej bezpiecznych okolic.

Szeroko zakrojony jest aparat podziału wśród ludności produktów pierwszej potrzeby, jak świeże mięso, konserwy, masło, margaryna, słonina, inne tłuszcze oraz cukier. Przedewszystkiem drukarnie państwowe przygotowały już 60.000.000 kart żywnościowych oraz 19.000.000 formularzy dla zgłoszeń rodzinnych, które już są w posiadaniu komitetów lokalnych. W dalszym ciągu przewidywane jest przygotowanie 20.000.000 dodatkowych kart dla ludzi pracy, którzy będą otrzymywać specjalne racje mięsa. Należy zauważyć, że karty żywnościowe zostały wydrukowane na specjalnym papierze, tak, aby nie mogły być fałszowane.

W ciągu wielu generacji Wielka Brytanja stopniowo stawiała się krajem przemysłowym, zaniebując rolnictwo, a tem samem będąc zmuszona importować z roku na rok większe ilości żywności. Już Wielka Wojna wykazała jakie niebezpieczeństwo dla kraju stwarza system gospodarczy. To też obecnie rząd przygotował szeroko zakrojony plan w celu wydatnego zwiększenia rolniczej produkcji kraju.

W Poznaniu „Słowo“

- nasyc można w następujących punktach sprzedazy:
- przy Arkadij
- „Kinoteatrze „Słońce“
- „Bibliotece Raczyńskich
- „Muzeum Wielkopolskiem
- „Hotelu Bazar
- „wiz a vis pałacu Działyńskich. (Stary Rynek)
- „przy ul. Pierackiego
- „Banku Cukrownictwa
- „na rogu Długiej i Półwiejskiej
- „Kramarskiej i Rynkowej
- „Marsz. Focha i Al. Marsz. Piłsudskiego

Samobójstwo Charlotty Gierszewskiej żony zamordowanego inżyniera-architekta

W poniedziałek w mieszkaniu własnym przy al. Jerozolimskich 53 usiłowała popełnić samobójstwo, zażywając weronalu, Charlotta Gierszewska, żona zamordowanego śp. inż. arch. Gierszewskiego.

W procesie poszlakowym Julji Kucharskiej, skazanej, jak wiadomo na 15 lat więzienia za zamordowanie brata swego inż. Gierszewskiego, Charlotta Gierszewska była jednym z głównych świadków. Wniosła ona nawet powództwo cywilne przeciw Kucharskiej, żądając tytułem strat moralnych przyznanie jej symbolicznej złołówki. Sąd oddalił powództwo, zaznaczając w motywach, że do strat moralnych może mieć pretensje osoba, bliższa zamordowanego i związana nie tylko ślubem, ale miłością i przywiązaniem. Ponieważ zaś Charlotta odeszła od męża i miała narzeczonego porucznika K. — nie ponosi żadnych strat.

W al. Jerozolimskich pod nr. 53 zamieszkiwała w małym pokoiku kawalerskim na 5 piętrze. Od czasu śmierci swego męża nie przyjmowała u siebie prawie nikogo. Jedynie tylko przychodził do niej porucznik, K. ale w ostatnich czasach wizyty jego były coraz rzadsze.

Od czasu procesu Gierszewska popadła w depresję. Krytycznego dnia,

t.j. w poniedziałek wróciła do domu około godz. 5-ej po południu. Pokojówka Janina Bańkiewiczówna podała Gierszewskiej wodę w szklance. Po kilku godzinach pokojówka zapukała, pragnąc się o coś zapytać. Nikt nie odpowiedział. Weszła do pokoju bez trudności, gdyż drzwi były otwarte. Na łóżku leżała Charlotta Gierszewska, nie dając oznak życia. Na szafce nocnej pokojówka zauważyła paczkę z jakimś proszkiem.

Zaalarmowała dozorcę, który z kolei dał znać policji. Przybył lekarz z pobliskiej kliniki, który stwierdził silne zatrucie weronalem. Po szeregu zabiegach samobójczynię zdołano przywrócić do przytomności.

Na miejsce wypadku natychmiast przybyły władze sądowo-śledcze oraz

prokurator, który samobójczynię przesłuchiwał.

Jak stwierdzono zażyła ona 4 pastylki weronalu. Przyczyną samobójstwa — zle warunki materialne oraz fatalny stan psychiczny, w jaki popadła od czasu procesu.

Miary dopełnił podobno list od ojczyzny, mieszkającego stale w Berlinie. W liście tym, który otrzymała onegdaj rano, ojcym czynił jej wyrzuty, załączając niepochlebne dla pasierbicy wycinki ze sprawozdań z procesu, drukowanych przez dzienniki niemieckie.

W związku z procesem p. Gierszewska wniosła ostatnio do sądu za pośrednictwem swego adwokata skargę o zniesławienie przeciwko Julji Kucharskiej i jednemu ze świadków, ze znających w procesie.

Przy wadliwej przemianie materji MINEROGEN F.F. Apteka Mazowiecka Warszawa MAZOWIECKA 10.

Goering płynie do Hiszpanji

SAN REMO. PAT. Marszałek Goering odpłynął wczoraj swym jachtem, eskortowanym przez dwa kontrtorpedowce niemieckie, do Walencji.

Jak informuje agencja Reutersa z Burgos, nie potwierdzają tutaj wiadomości o udziale marszałka Goeringa w „wielkiej paradzie zwycięstwa“.

M. KIRCHBACH

Jak wtedy z Anną

Gdy to wszystko już przeminie i zostanie zapomniane, będzie można ustanowić nowy termin ślubu. Ciężka troska osiadła na czole Jerzego, gdy dzwonił do mieszkania sir Abła Rowlandsona.

Sir Abel Rowlandson przyjął Jerzego w swym gabinecie. — Bardzo mi przyjemnie, że uczynił pan zadość memu wezwaniu — powiedział, gdy usiedli i zapalili papierosa. — Mam różne sprawy z panem do omówienia i sądziłem, że będzie lepiej, jeśli je załatwię prywatnie. — Tak przypuszczałem — odparł Jerzy. — Sądzę, że panu jeszcze nie wiadomo, że madame de Ferney popełniła samobójstwo? — Co takiego? — Skoczyła z dachu kliniki i zabiła się na miejscu. — Biedna kobieta! — powiedział Rowlandson i zamilkł. Potem poruszył się niespokojnie w krześle, starannie strącał z papierosa popiół, którego nie było, wreszcie popatrzył na Jerzego uważnie i rzekł: — Obawiam się, że pan nie wie, iż madame de Ferney, z domu Guyon - Wallis, była wnuczką hrabiny de Maupin. Jerzy podeskoczył do góry na krześle. — Pragnęlbym — ciągnął Rowlandson — żeby pan to, co panu powiem, przyjął w zupełnym spokoju. Madame de Ferney po wyłączeniu jawności rozprawy, wyznała sądowi, że jako młodzianka dziewczyna miała stosunek miłosny z Jerzym Taliantem,

późniejszym lordem Dermottem, to jest z panem. Z tego związku urodziła się jej córka Roma. Major Pierce wiedział o tem. Gdy groził, że wszystko odkryje przed panem, madame de Ferney zastrzeliła go, a potem ze wstydu milczała przez tak długi czas. Jerzy pobladł tak, że stał się niemal biały na twarzy. Nie mógł wymówić słowa. Stał tak przez chwilę, poczem zatonął się i oparł o okno. Rowlandson podeszedł do niego i wziął go za ramię. Jerzy ugiął się w kolanach i byłby upadł, gdyby Rowlandson go nie podtrzymał i nie posiadził na krześle. — To chyba niemożliwe — wyjąkał Jerzy, ukrywając twarz w dłoniach. — Proszę, niech mnie pan posłucha — rzekł Rowlandson. — Dla pana sytuacja obecna jest straszna i rozumem pańskie uczucia. Jednakże tego rodzaju wypadki nie są odosobnione w mojej praktyce, zwłaszcza po wojnie. Na wojnie najrozmaitsze rzeczy zdarzały się i trudno kogoś winić z tego powodu. Cóż teraz pozostaje panu? Przedewszystkiem musi pan zerwać swoje zaręczyny pod jakimś pretekstem. Prostu powie pan, że zmienił pan zamiar i że nie myśli pan o małżeństwie. A może najlepiej będzie, jeśli wyjedzie pan narazie bez pożegnania? — Człowieku, milcz pan! — krzyknął Jerzy. — Na Boga, milcz pan! — Myślę, że najlepiej będzie, jeśli sobie teraz pójdę — rzekł, gdy Rowlandson nie odpowiedział na jego okrzyk i obrócił się tyłem do prokuratora. Ten podeszedł do niego i położył mu delikatnie rękę na ramieniu. — Niech pan nie odchodzi tak, lordzie Dermott. Pan jest ogromnie wzburzony. Uważałem, że będzie lepiej, jeśli powiem to panu ja, stary przyjaciel, aniżeli miałby się pan wraz z miss Rosigliją, dowiedzieć tych szczegółów od urzędu stanu cywilnego, któryby panu zakomunikował o niemożności zawarcia małżeństwa. Omawiałem tę sprawę z przewodniczącym sądu i on również uznał, że ta forma podania panu tego do wiadomości, będzie najlepszym

wyściem. Jerzy gwałtownym ruchem wyrwał mu się i zawołał: „Idź pan do diabła!“ — wybiegł z mieszkania. Godzinę błąkał się po Regent - street, poczem zadzwonił znowu do prokuratora. — Wszystko to przemyślałem — powiedział do niego. Staralem się myśleć jasno, o ile człowiek w mojej sytuacji zdolny jest do jasnego myślenia. Jest to jakiś stan nerwowy, z którego nie zdaję sobie sprawy. Ciągle wydaje mi się, że lada chwila się obudzę. — Rozumiem — powiedział Rowlandson. — Nie, nie rozumiem pan. Tego nie potrafi zrozumieć nikt, kto tego nie przeżył sam. O jedno tylko się staram, żeby na tyle zapanować nad moimi klepkami, aby nie oszaleć. Miałem się ożenić. Zakochałem się w młodej dziewczynie, która uczuciem odpowiedziała na moją miłość. Człowiek myśli, że nareszcie znalazł szczęście i nagle dowiaduje się, że to wszystko jest szalonym nonsensem... I nie tylko to. W dodatku trzeba jej to jeszcze powiedzieć... Czy pan wie, że ja raczej gotów jestem ją zabić? Jerzy wstał i począł biegać po pokoju tam i z powrotem. — Najprostsze byłoby, gdybym się zastrzelił — rzekł — ale to byłaby dezercja. Niech pan zrozumie, że ona mnie kocha i mogę jej być jeszcze bardzo potrzebny. — Pragnęlbym — powiedział iał Rowlandson — abym mógł być panu pomocny, prosto tak, jak człowiek człowiekowi. — Moje uczucia — mówił Jerzy dalej, jakgdyby do siebie — nie mają tutaj żadnego znaczenia. Chodzi o nią. Co ona temu winna, że ja... Gdyśmy się spotkali po raz pierwszy, wiedzieliśmy odrazu, że należymy do siebie. Czuliśmy się tak, jakgdybyśmy od wieków byli dla siebie przeznaczeni. — Sir Abel nalał whisky do szklaneczki. — Proszę, niech pan to wypije... — Dziękuję — odparł Jerzy i wypił. Postawił następnie szklaneczkę na stole i mówił dalej (D. C. N.).



Repertuar teatrów i kin stołecznych

- TEATR WIELKI: „Cyrulik sewilski“.
- TEATR NARODOWY: „Popielaty welon“.
- TEATR ATENEUM: „Cyrulik Sewilski“.
- TEATR POLSKI „Hamlet“.
- TEATR LETNI: „Pensjonat w dworze“.
- TEATR NOWY „Week end“
- TEATR MAŁY: „Brat marnotrawny“.
- TEATR KAMERALNY: „Elżbieta, królowa, kobieta bez mężczyzny“.
- TEATR MALICKIEJ: „Zakochna“.
- TEATR 8.15: „Skowronek“.
- MALE QUI PRO QUO: „Strachy na lachy“.
- GYRULIK WARSZAWSKI: „Kochajmy zwierzęta“.
- TEATR BUFFO: „Ale si sabawil“
- TEATR ALI BABA: „Sezonie o-twórz się!“

K I N A :

- ATLANTIC: „Wielki walc“.
- BALTYK: „Niewolnica Szanghaju“.
- CAPITOL: „U kresu drogi“.
- „Królowa lodu“ z Sonją Henie
- CASINO: „Lekcja małżeństwa“.
- COLOSSEUM: „Syn Frankenstein“.
- Europa: „Dni szczęścia“.
- FILHARMONJA: „Piętno zdrady“.
- HOLLYWOOD: „Gios krwi“.
- IMPERJAL „Serca uliczników“
- NAPOLION: „Gibraltar“
- PALLADIUM: „Mikado“
- PAN: „Trzy serca“.
- RIALTO: „Niewidzialna rywalka“
- ROMA: „Banita“.
- STUDIO: „Taniec na wulkanie“.

W Krakowie

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO: we środę i we czwartek Adrianna Lecouvreur“.

We Lwowie

TEATR WIELKI: we środę i czwartek o godz. 20-ej „Obrona Kastylii“.

TEATR ROZMAITOŚCI: we czwartek 11 h.m. o godz. 20-ej „Wieczór Huromu“ Leona Wyrwicza.

W Grodnie

TEATR MIEJSKI: we środę „Dzień bez kłamstwa“.

Losowanie Pożyczki Inwestycyjnej

l-ej emisji

(Tabela nieurzędowa)

Po złotych 1000

17578 19753 20197 21611 21211.

Serja 8—2631 6646 7349 8988 8049
13603 15076 15670 15105 15462 16871
18477 18671 19252.

Serja 48—930 705 3269 3178 5016
5723 5435 7221 9190 9639 9213 9950
10271 10690 12818 12000 13560 13733
13058 13035 14118 15085 16923 17548
18600 19414 19356 20933 20017.

Serja 9—857 5955 5236 6728 11044
11366 12943 12024 15333 17052 19262
19815 19957 21035 22288.

Po złotych 500

Serja 10—943 1380 2331 2530 3773
3596 4795 6284 7502 7242 8624 8716
9945 9996 9729 9730 11083 11142
11625 13094 16331 17112 18075 18162
18535 19209 19463 19897 20192
22331.

Serja 8—950 555 327 1806 4761
4683 4972 5905 5665 5069 8770 10691
10221 11852 11361 13558 13643 13736
13756 14484 14882 15833 16223 15606
19908 19127 19506 20563 21052 21141
21723 21969 21973 22634 17107.

Serja 11—3710 3663 4335 7142
7624 8242 9701 9464 10838 10387
12096 13612 20536 21112 21801.

Serja 13—471 18 1369 2878 4089
4509 4181 4573 5804 5004 6005 7575
7942 7831 8939 8636 8914 8825 9063
9080 10894 11789 12292 14936 14601
145222 14231 16604 16929 16255 17583
18159 18187 18961 19238 21829 21037
22020 20009.

Serja 12—2229 2687 4307 5286
7836 7630 7185 12364 12368 13241
16062 16333 17417 17837 21016.

Serja 14—618 966 1645 2505 3945
4433 4826 5518 5956 6791 8856 9868
9187 9967 10258 10254 10900 11336
11803 12428 12072 12568 14484 16661
17202 20087 20786 21358 21393 22017
22033 22037 22372.

Serja 19—2696 8272 8707 9969
10636 11975 13453 14151 15046 15629
16680 16791 18440 21220 2667.

Serja 15—864 719 1616 2251 2866
2994 2747 2625 2188 3367 3449 3498
3166 3649 3920 3429 3134 4352 5813
5285 51485868 6813 6567 6194 7641
7846 8832 8645 8688 8497 9637 10748
11335 11824 12247 12102 120089 13778
13363 14746 14209 14609 14884 14317
15950 15987 15133 15839 16238 16279
16879 17304 17367 18547 18840 18920
19946 20530 20149 20181 2095 21862
21912 21042 22568 22314.

Serja 25—1964 1605 2459 3601
4047 4787 4406 5797 5535 6026 6692
6046 8043 8020 8984 9787 11133 12366
14577 15298 16599 15043 18494 18774
19352 18693 20361 20089 21066 21873.

Serja 16—864 719 1616 2251 2866
2994 2747 2625 2188 3367 3449 3498
3166 3649 3920 3429 3134 4352 5813
5285 51485868 6813 6567 6194 7641
7846 8832 8645 8688 8497 9637 10748
11335 11824 12247 12102 120089 13778
13363 14746 14209 14609 14884 14317
15950 15987 15133 15839 16238 16279
16879 17304 17367 18547 18840 18920
19946 20530 20149 20181 2095 21862
21912 21042 22568 22314.

Serja 26—952 242 1215 3190 3175
4451 8488 10862 11897 11234 12254
15067 17006 22918 22036.

Serja 17—391 1869 1076 2402 4320
7061 7076 9241 9274 10049 13440
14746 14301 21819 21869.

Serja 43 — 837 3970 4101 8509
11767 12785 12165 12233 15250 16900

Wyścig kolarski dokoła Włoch

FLORENCJA. 11-ty etap wyścigu kolarskiego dokoła Włoch rozegrany na 107-kilometrowej trasie Forli — Florencja, przyniósł zwycięstwo doskonałego kolarza Bartali nad liderem biegu Cinellim.

O puchar bez protektorów

PRAGA. Kierownictwo niemieckiego sportu tenisowego zgłosiło do udziału w rozgrywkach o puchar Davisa — protektorat Czech i Moraw. Propozycja niemieckiego sportu tenisowego nie została uwzględniona przez kierownictwo pucharu Davisa, wskutek czego protektorat Czech i Moraw i na przyszłość nie będzie mógł być uczestnikiem turniejów o ten puchar.

Jugosławia wygrała z Irlandją 5:0

ZAGRZEB. W Zagrzebiu mecz tenisowy Jugosławia — Irlandja wygrała Jugosławia 5:0. Ostatniego dnia Mitić pokonał E-gana 7:5, 6:3, 6:2, a Puncce zwyciężył Rogersa 6:2, 6:4, 6:4.

Reprezentacja bokserska Warszawy na tournée po Bawarii

Reprezentacja bokserska Warszawy, która została zaproszona na 2 mecze do Bawarii, wyjechała w następującym składzie: waga kogucia — Sobkowiak, piórkowa — Czortek, lekka — Kowalski, półśrednia — Kołczyński, średnia — Milewski, półciężka — Cendlak. Reprezentant stolicy w wadze muszej wyłoniony zostanie po spotkaniu eliminacyjnym pomiędzy Brzeczkiem (Skra) i Buzdyszewskim (Warszawianka).

Jako przedstawiciela Warszawy w wadze ciężkiej zaproszono boksera śląskiego Wrażdę. Warszawskiej drużynie towarzyszą pp. Romanowski i Plewicki. Bokserzy stołeczni mają rozegrać w Bawarii dwa mecze. 18 b. m. w Monachjum z reprezentacją miasta, a 20 b. m. w Augsburgu również z reprezentacją miasta. Wyjazd z Warszawy nastąpił we wtorek, dnia 16 b. m.

Wspaniały sukces Polaków w raidzie do Trypolisu

TRYPOLIS. Międzynarodowy raid samochodowy do Trypolisu zakończył się olbrzymim sukcesem Polaków. Polska ekipa w składzie Mazurek, Rządkowski, Koper zajęła pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji na 88 sklasyfikowanych zawodników. Mazurek który przebył 8 tys. km. w ciągu 6 dni, miał najdłuższy przebieg zdobywając zarazem liczne nagrody za szybkość. Warto podkreślić, że Polacy pobili ekipy niemieckie, francuskie, czeskie, wioskie przyczem wśród pokona-

nych ekip znajdowało się wielu montecarlistów. Uroczyste wręczenie nagród odbyło się na autostradzie Meilaha w Trypolisie wobec olbrzymich tłumów. Mazurek otrzymał wielką nagrodę i 5 tys. lirów. W oficjalnej klasyfikacji za Mazurkiem znalazł się Niemiec Baumgarten i zeszloroczny zwycięzca Macher. Mazurek, jak wiadomo, jechał na Chevrolet, Baumgarten na maszynie Stoewer a Macher na Fordzie.

Gramy z Niemcami

WIENIEN. W poniedziałek zakończył się w Wiedniu mecz tenisowy o puchar Davisa między Niemcami i Szwajcjarą. Zgodnie z przewidywaniami zwyciężyli Niemcy 5:0 i walczyć będą w drugiej rundzie z Polską w Warszawie. Ostatniego dnia Henkel pokonał Maneffa 6:2, 6:1, 6:2, a Manzel zwyciężył Spitzera 8:6, 6:4, 6:3.

Wielki triumf krakowskich szermierzy w Warszawie

W sobotę rozpoczęły się w Warszawie ogólnopolskie zawody szermierze o mistrzostwo Warszawy. Wielki triumf odnieśli szermierze krakowscy, którzy obsadzili wszystkie pierwsze miejsca.

MIĘDZYNARODOWE KONTAKTY NASZEJ REPREZENTACJI W SZCZYPIORNIAKU

W dn. 3 czerwca reprezentacja Polski w szczypiorniaku męskim rozegra w Warszawie międzypaństwowy mecz z reprezentacyjnym zespołem Węgier. Nazajutrz 4 czerwca reprezentacja Węgier grać będzie w Łodzi pod firmą Budapesztu z Łodzią.

KATOWICE. Śląski Okręgowy Związek Piłki Ręcznej otrzymał z PZPR...

Śląski Okręgowy Związek Piłki Ręcznej otrzymał z PZPR, polecenie zorganizowania międzypaństwowego meczu szczypiorniaka Polska — Szwecja. Jako termin spotkania wysuwany jest dzień 18 czerwca b. r. Mecz ten odbyłby się w Katowicach i byłby pierwszym międzypaństwowym meczem szczypiorniaka, rozegranym na terenie Śląska.

Dwa mecze o mistrzostwa świata w Berlinie

LONDYN. W ciągu nadchodzącego lata rozegrane zostaną w Londynie dwa mecze bokserów zawodowych o tytuły mistrzów świata. W wadze średniej Armstrong bronić będzie swego tytułu mistrzowskiego w wadze półśredniej w spotkaniu z Roderikiem, 25 maja. W wadze półciężkiej John Henry Lewis stoczy mecz w obronie tytułu z Anglikiem Lon Harveyem.

Detroit — kandydat na miasto olimpijskie

N. YORK. Jak już donosiliśmy, miasto Detroit pragnie uzyskać mandat organizatora igrzysk olimpijskich w roku 1944.

Przedstawiciel Detroit objędzą obecnie państwa Ameryki Południowej, aby w komitetach olimpijskich tych państw zapewnić sobie poparcie swej kandydatury na posiedzeniu Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w czerwcu r. b.

500 tys. biletów wstępu na igrzyska nabyli już Finowie

HELSINKI. Według sprawozdania Fińskiego Kom. Olimpijskiego w samej tylko Finlandji sprzedano dotychczas 500 tys. biletów wstępu na różne konkurencje olimpijskie w Helsinkach.

LOTERIA OLIMPIJSKA W FINLANDJI

HELSINKI. Zorganizowana przez fiński Komitet Olimpijski loteria na rzecz powiększenia funduszy niezbędnych na przygotowanie przedolimpijskie, nie dała spodziewanych rezultatów finansowych, wobec czego odbędą się w najbliższych miesiącach jeszcze dwie loterie olimpijskie.

ZAPISZ SIĘ DO TOWARZYSTWA POPIERANIA BUDOWY PUBLICZNYCH SZKÓŁ POWSZECHNYCH!

Tabela loterii

3 dzień ciągnięcia 4-ej klasy 44-ej Loterii Państw.

I i II CIĄGIENIE GŁÓWNE WYGRANE

Stafa dzienna wygrana 10.000 zł.

75.000 zł.: 29514

15.000 zł.: 153794 163667

10.000 zł.: 120213 121307 131057

10.000 zł.: 146362

5.000 zł.: 78664 147456

2.500 zł.: 50742 71736 90346

9510 111174 130984 140786

153584 155485

2.000 zł.: 9041 10784 19352

41053 47826 58615 64626 98358

90558 113900 125187 135581

153136

1.000 zł.: 2759 2704 3033 12018

15077 17571 18296 19964 24784

27936 31268 44259 45148 48527

49152 49710 50181 52203 54016

55556 58644 64738 64952 67246

67715 68172 71985 72872 73575

79419 81345 87873 90734 92019

91104 103491 111214 116370

111384 123972 129705 130883

143539 143723 145000 147168

153366 168076 168361

WYGRANE PO 250 ZŁ.

134 58 79 329 94 449 696 729 46

897 1016 92 380 539 601 891 935

2204 360 415 575 628 54 843 47 3094

119 20 21 225 559 960 4212 23 36

317 43 7 503 4 603 741 5028 62 70

97 130 208 36 43 423 526 601 29

776 76 6233 192 93 277 306 10 40

436 79 559 843 900 44 7047 229 363

449 89 740 81 875 8016 207 16 40

831 37 44 62 65 584 96 600 3 97

855 9015 171 169 369 474 505 12 36

63 80 862 977 10059 125 201 86 735

81 826 65 903 11294 301 456 531 747

12046 147 217 711 67 10 966 13240

94 511 69 70 74 97 61 56 65 94 97

901 14008 145 253 847 417 63 745

890 905 15053 48 129 43 68 90 229

413 92 74 678 934 162212 13 92 529

42 97 626 701 8394 909 17172 41 468

560 715 28 67 74 439 57 906 18073

409 574 190100 110 563 688 841 93

2128 55 184 70 420 80 695 788 818

31 11002 215 564 74 945 2243 242

652 760 64 74 825 74 76 969 23212

394 87 539 642 702 887 938 28036 66

118 32 200 97 527 761 910 25667 113

2 1 9 337 74 480 639 819 65 79 25040

67 161 267 444 67 98 607 30 37 65

496 515 19 39 931 52 27274 348 56

745 81 28091 114 214 17 59 282 570

81 601 51 016 29148 325 524 782 97

845 30149 330 40 77 437 580 72 79

632 736 92 830 968 31121 222 561

802 47 48 49 82 99 95 72 32668 107

2 3 56 387 99 472 572 830 959 38071

62 206 26 381 589 702 10 879 89

8 20 64 121 85 304 24 39 74 573 700

760 62 985 47029 221 520 34 39

634 727 834 988 48059 168 229 485

628 729 869 974 49034 47 58 70 218

407 93 633 841 907

50241 362 80 24 561 99 693 4 772

966 52924 543 45 50 791 53 842

52340 788 836 91 95 930 41 95

53395 546 708 66 882 909 38 54064

191 271 82 30 475 662 805 55047

78 192 332 37 61 414 587 654 813

43 44 92 97 56065 145 67 55 266 90

93 415 515 694 833 70 57005 31

604 14 87 58099 73 108 240 367 73

470 849 88 924 59007 61 65 187 279

456 604 20 52 87 89

60742 390 98 730 820 91 98 943

61006 9 204 87 339 419 80 98 717 43

823 928 80 83 62030 82 163 285 333

94 425 612 793 828 40 910 71 63268

798 830 98 908 22 76 64073 83 457

835 70 80 982 65124 381 696 617 81

778 821 39 40 93 954 66032 41 212

378 462 623 761 850 67041 43 117

220 33 63 371 477 636 41 743 843

936 51 63266 566 665880 69100 50

277 332 455 56 65 590 692 783 859

79.

70112 28 42 47 675 783 912 71000

272 86 423 56 500 68 90 699 749 813

72108 74 234 76 315 466 601 710

73178 212 32 303 440 5 600 21 707

873 96 913 74093 112 42 53 82 21

469 91 542 80 629 95 747 878 918 58

83 75049 2

Zbliża się dzień wyborów do Rady Miejskiej m. Wilna

(Kas) Już 21 b.m. Wilno się wybiera w wyborach, jaką chce mieć radę miejską. Katolicko - Narodowy Komitet Wyborczy podszedł do wyborów szczerze i uczciwie. Dlatego na jego liście we wszystkich okręgach kandydują ludzie z Wilnem związani, niezależni i reprezentujący całe społeczeństwo wileńskie.

We wczorajszym numerze „Słowa” zamieściliśmy pełny skład list Katolicko - Narodowego Komitetu Wyborczego. Dzisiaj podajemy statystyczny wykaz zawodów, do jakich należą nasi kandydaci:

SKŁAD LIST

7 lat Kat. - Narodowego Komitetu Wyborczego kandyduje więc trzech księży, 35 osób z zawodów wolnych. 11-stu właścicieli nieruchomości, 19 kupców, 25 rzemieślników, 6-ciu dzielników, 11-stu robotników, 6-ciu adwokatów i aplikantów, 6-ciu emerytów i 16-tu urzędników wojskowych, 16-tu urzędników i emerytów. Kandyduje 14-cie kobiety, o nazwiskach znanych z działalności społecznej.

Widzimy więc, że listy Katolicko - Narodowego Komitetu Wyborczego są w miarę odbiciem wszystkich warstw społeczeństwa wileńskiego i każda dziedzin życia naszego miasta znajduje swój wyraz w Radzie Miejskiej

takiej, do której wejdą kandydaci Katolicko - Narodowego Komitetu Wyborczego.

LISTA SOCJALISTYCZNA

Socjaliści idą do wyborów pod hasłem „nie damy, by faszyzm rządził Wilnem”. Można różne rzeczy wymyślić na ten temat. Bo jeżeli się faszyzm socjalistom nie podobają, to komu innemu może się nie podobać demokracja, która zgubiła Czebry. Ale nam nie trzeba do wyborów samorządowych hasła o atmosferze międzynarodówki. Dlatego też wolimy sobie przypomnieć prosto niektóre fatalne przykłady gospodarki socjalistycznej w miastach.

Bez wątpienia z list socjalistycznych kandyduje wielu ludzi znacznych. Ale to nie dowodzi, że są oni odpowiedni radnymi dla Wilna. Co tu ma bowiem do powiedzenia prof. Kridl, albo taki p. docent Hałcki, znany z akademii ku czci Kirowa.

LISTY DYWERSYJNE

Listy socjalistyczne reprezentuje pewien pogląd, z którym się walczą. Zastarczałoby Wilno, gdyby do rozprawy, oprócz list żydowskich stanęły tylko dwie: Katolicko - Narodowy Komitet Wyborczy i lista PPS-u. Ale nie. Chodzi o zaciemnienie sytuacji, o jakieś ogony, deptające po piętach

żerujące na terenach zdezerjentowanych, wstydzące się wystąpić pod swoją właściwą nazwą. T. zw. Blok Chrześcijański - Gospodarczy, będący pseudonimem „Ozonu” spełnia właśnie rolę dywersji i liczy też na pozyskanie głosów przedewszystkiem w sposób dywersyjny. Oczywiście, są i na tej liście nazwiska, które znalazły się tam przez nieporozumienie. Poglądliwa one najbardziej wrażenie najpewniej zbyteczności tej listy dla samorządu wileńskiego. To nie, że lista cieszy się poparciem wysokich sfer, że kandydują na niej przeważnie urzędnicy, że rzucą ona górne hasła.

DYWERSYJNE METODY

Katolicko - Narodowy Komitet Wyborczy otrzymał w różnych okręgach różne numery. Mianowicie: w okręgach 1, 2, 7, 9, 10, 11, 12, 14; 15; 16 otrzymał nr. 3, w okręgach 3, 4, 5, 13, 17 otrzymał nr. 4, w okręgu zaś 7 otrzymał nr. 5.

Stwarza to sytuację niewygodną i wymagającą dużej uwagi każdego wyborcy. Odrzućmy przestrzegaliśmy i przestrzegajmy przed próbami dywersji, polegającej na wprowadzaniu w błąd katolicko - narodowego wyborcy.

Z taką dywersją spotkał się już wczoraj w krótkich informacjach „Kurjera Wileńskiego”.

„Kur. Wil.” napisał, że nr. 5 otrzymał we WSZYSTKICH okręgach Żydowski Blok Wyborczy.

Nieprawda. W okręgu 7-ym nr. 5 jest numerem Katolicko - Narodowego Komitetu Wyborczego.

„Kur. Wil.” napisał, że lista adwokata Czernihowa w okręgu 17 otrzymała nr. 4.

Nieprawda. Nr. 4 w okręgu 17 nosi lista Katolicko - Narodowego Komitetu Wyborczego.

Dwa te kręctwa dostatecznie świadczą o sposobach, jakie będą stosowali wrogowie Katolicko - Narodowego Wilna.

Zastanawia tylko fakt, że dwukrotnie usiłowano wprowadzić zamieszanie, korzystne dla list żydowskich. Czyżby odżyły pewne pakti wyborcze? Bo to, że do tego kręctwa użyto „Kur. Wil-a” wcale nas nie dziwiło, ani dziwić nie będzie. Na tem polega jego „niezależność”. (—)

SROSTOWANIE

W podanej wczoraj liście kandydatów Katolicko - Narodowego Komitetu Wyborczego zaszła pomyłka w nazwisku 12-go kandydata z 17 okręgu, które ma brzmieć: Stanisława Wołodkowicz, właśc. nieruchomości.

Kawalerska jazda... pociągiem towarowym Katastrofa kolejowa w Jaszunach przed Sądem

37 WAGONÓW, WAGI 747 TONN PEDZIŁO Z SZYBKOSCIA 80 KM. NA GODZINĘ

WILNO. W dniu 22 lipca nad ranem pociąg towarowy Nr. 386, idący z Lidy do Wilna, przejechał w Jaszunach zamkniętą na „stój” semafor i wpadł z tyłu na stojący na tej stacji towarowy pociąg Nr. 372. Ze zderzonego brankardu wydobyto zmaskowane zwłoki hamulcowego Józefa Walentynowicza. Zupelnemu zniszczeniu uległo 5 wagonów, 15 było uszkodzonych, straty Skarbu Państwa obliczyła kolej na 49.555 zł.

W stan oskarżenia postawieni zostali maszynista pociągu Nr. 386, Cyprjan Czepulkowski, imający lat 30, pomocnik maszynisty Konstanty Brożewicz, również nie poprzednio i kierownik pociągu Piotr Jakub, lat 54.

Sąd Okręgowy pod przewodnictwem prezesa p. Hryniewicza rozpatrywał onegdaj przez cały dzień sprawę, wczoraj zaś nastąpiło ogłoszenie wyroku.

NADMIERNA SZYBKOSC — WINA MASZYNISTY

Pociąg towarowy, który spowodował zderzenie, był pociągiem dodatkowym, nie przewidzianym w stałym rozkładzie jazdy i według rozkładu powinien był jechać z chyżością 35 km. na godzinę, tymczasem pedził już od Biełżak z chyżością pociągu osobowego od 65 do 80 km. To było główną przyczyną katastrofy i tę niedopuszczalną chyżość Sąd uznał za główną winę Czepulkowskiego, doświadczonego maszynisty, który, wiedząc, że może każdej chwili spowodować katastrofę, zaniedbał niezbędnej ostrożności. Prowadził pociąg ciężki (747 ton), nie uwzględnił tej okoliczności, że semafor był z daleka słabo widzialny, a kiedy rozjeżdżał się, że semafor wskazuje drogę zamkniętą, było już za późno, — żeby nawet przy użyciu wszystkich środków pociąg jadący z taką chyżością w czas zatrzymać. Potrzebna była na to przestrzeń minimum 700 mtr. miał zaś około 400 mtr. do dyspozycji. Najechał przeto na gotujący się do odjazdu inny pociąg.

„POCIĄG WIDMO” W JASZUNACH

Przedwcześnie przybycie fatalnego pociągu było dla dyżurnego ruchu na stacji Jaszuny, Ignacego Lisowskiego, prawdziwą niespodzianką. Otrzymał on wprawdzie z poprzedniej stacji Stałisi i przyjął do wiadomości doniesienie o przejeździe tam pociągu, lecz licząc na to, że pociąg ów zgodnie z rozkładem jazdy nadejdzie dopiero po upływie pół godziny, wyznaczył stojącemu w Jaszunach pociągowi towarowemu stosowną porę odjazdu, by zwołać tor dla następcy. Tymczasem maszynista Czepulkowski, któremu widocznie śpieszno było do Wilna, przebył drogę ze Stałisi do Jaszun w przeciągu... 10 minut.

W Jaszunach potrącono głowę. Zwrotniczy usłyszawszy z odległości 2 km. hałas zbliżającego się pociągu,

zawiadomił o tem dyżurnego ruchu, — lecz nie zdążył już przestawić zwrotnicy. Obrona zaatakowała dyżurnego ruchu Lisowskiego, usiłując zrzucić na niego część odpowiedzialności za nieprzygotowanie stacji w Jaszunach na przyjęcie pociągu, lecz formalnie był on w zupełnym porządku. Spotkał się przeto z uwagą w motywach wyroku, że słysząc, iż pociąg nadchodzi na zajęty tor, a mając do dyspozycji dwa inne wolne tory, nie przedsięwziął na wszelki wypadek niczego, aby skierować pociąg na inny tor, albo kazać stojącemu na zawadzie pociąg usunąć.

ZAMIENIŁ SIĘ MIEJSCAMI

Czolo pociągu tworzyły: parowóz, wagon osobowy, brankard, cysterna i t. d. Na krótko przed katastrofą, kierownik pociągu Jakub zamienił się miejscami z hamulcowym Walentynowiczem.

Monety z XVII stulecia wykopano koło Żelaznej Chatki

WILNO W czasie pracy w ogrodzie przy ulicy Mała Jerozolimka 11, właściciel posesji Jan Wasilewicz wykopał skarbonek o dość oryginalnym kształcie, wykonaną z gliny.

Po rozbiciu znaleziono w skarbonce 269 monet srebrnych z przed kilku stuleci.

Wasilewicz zdeponował znalezione monety w 2 komisarzy policji. Po obejrzeniu monet przez fachowca okazało się, że są to monety polskie z roku 1627. Monety zostaną odesłane do muzeum.

GŁĘBOKIE Mieszkańce wsi Szpaki, gminy jańwieńskiej, Jefim Biegun, wyorał na swoim gruncie garnek gliniany ze skar-

50 zł. aparaty głośnikowe

Zapowiedź Polsk. Radja

WILNO. W dniu wczorajszym w Wilnie z inicjatywy społecznego komitetu radjofonizacji kraju wespół z rozgłośnią wileńską polskiego radja został otwarty kurs instruktorski przysposobienia radjowego. W kursie biorą udział przedstawiciele wszystkich miast i miasteczek województwa wileńskiego, nowogródzkiego, poleskiego i białostockiego, rekrutujący się z instruktorów oświaty pozaszkolnej K.O.P. i organizacji młodzieżowych w liczbie około 50 osób.

W przemówieniu, wygłoszonym przez delegata centrali Radja została zapowiedziana produkcja popularnych aparatów głośnikowych o stosunkowo dużym zasięgu, cena których nie przekroczy 50 zł.

czem, przesładować się do bruku (budki hamulcowej) cysterny, podczas, gdy Walentynowicz przesiadł się na jego miejsce do brankardu. Siła zderzenia zdruzgotła brankard, włączając go niemal pod cysternę. Osobowy (pojskiej konstrukcji) i cysterna, będąc silnej konstrukcją, wytrzymały się udarcia. Walentynowicz nie zdążył wyskoczyć, wyrzucił jedynie swe rzeczy. Uległ zmiżdżeniu.

ANIOL OSTRZEGAL

Jadący w ostatnim wagonie hamulcowy, nazwiskiem Anioł, odczuwał silne rzuwanie pociągu już to skutkiem nadmiernej chyżości, już to sądząc, że hamulec w tym wagonie działa niesprawnie. Ostrzegal prowadzących pociąg, i otrzymał pozwolenie zajęcia miejsca przy hamulcu w wagonie czwartym od końca.

WYROK

Maszynista Czepulkowski zasądzonej został na trzy lata więzienia. Dobry opinia i niekaralność wpłynęły na wymiar kary poniżej średniej, gdyż według Kodeksu Karnego, groziła oskarżonemu kara do 15 lat.

Osk. Brożewicza, pomocnika maszynisty i osk. Jakubca, kierownika pociągu, Sąd uniewinnił, dla braku dowodów, jakoby nie spełnili swych obowiązków.

Oskarzał w powyższym procesie prok. Popławski. Czepulkowskiego i Brożewicza bronił adwokat Ufas (z Warszawy) i Jankowski, — osk. Jakubca adwokat Preis J. i Petrusiewicz. Fachowe orzeczenia składał jako biegły kontroler ruchu D. O. K. P. w Wilnie Adam Frankenberg i inż. mech. Tomasz Pieślak.

bem starożytnych monet srebrnych. Monety w ilości 692 sztuki, oraz rozbite naczynie gliniane, jak również i miejsce wyorańia skarbu, zostały zabezpieczone przez policję.

Wypadek z dzieckiem Przy ul. Fabrycznej usunęła się ziemia

WILNO Sześcioletni Andrzej Lubiński (Litewska 35), bawiąc się rówieśnikami na terenie rozkopanej posesji przy ul. Litewskiej róg Fabrycznej, został zasypany piaskiem i omal nie udusił się.

Na wszczęty alarm chłopca wydobyto i odratowano.

3 dzieci porzucono w Magistracie

WILNO. Jakaś kobieta, rzekomo zapożostawiła w Opiece Społecznej 3 mieszkata przy ul. Zakretowej 27 — dzieci w wieku 8, 7 i 6 lat.

Zmarł po spożyciu zatrutych grzybów

WILNO Wczoraj do szpitala św. Jakóba w Wilnie przywieziono 13 -letniego Mikołaja Tarbiejewa, mieszkańca zaścianku Nowe Pukle, gminy rudzkiej, z objawami zatrucia się grzybami. Tarbiejew w tymże dniu zmarł.

Przypadkowe harakiri

NOWOGRODEK Do szpitala powiatowego w Nowogródku przywieziono 19 -letniego Szacha Romana, mieszkańca wsi Górna Ruta, gminy nowogródzkiej, z rozprutym brzuchem. Szach oświadczył, że brzuch sam sobie przeczynał przypadkowo w czasie etwierania składanego noża. Stan rannego jest ciężki. Jak się faktycznie ten wypadek przedstawia, — ustalają władze śledcze.

Zastrzelił narzeczoną i sam targnął się na życie

WILNO W kolonji Grajcie, gminy hoduciskiej, powiatu święciańskiego, mieszkaniec wsi Swilele, Walerjan Lekarewicz, lat 29, zabił wystrzałem z obciętego karabinu swoją narzeczoną 21 -letnią Wiktorję Burekównę, trafiając ją w szyję. Następnie Lekarewicz strzelił do siebie. Stan Lekarewicza jest ciężki. Znajduje się on w szpitalu w Święcianach. Przyczyna zabójstwa i zamachu samobójczego ma tło romantyczne.

S. T. P.
JAN KOŁOSOWSKI
emeryt D. O. K. P. w Wilnie zmarł w dn. 9.V 1939 r. w wieku lat 64.
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby W. Pohulanka 47 do kościoła Serca Jezusowego nastąpi dnia 10.V b.r. o godz. 10-ej, gdzie zostanie odprawione nabożeństwo żałobne. Ekspozycja z kościoła na cmentarz św. Piotra i Pawła na Antokolu odbędzie się tegoż dnia o godz. 17-ej (5 p. poł.).
O czem zawiadamiają pogrzebiarze w żalobie SYNOWIE I RODZINA.

We czwartek 11 maja w dziesiątą bolesną rocznicę śmierci
S. T. P.
RESTITUTA SUMOROKA
odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele 6-go Jerzego o godz. 8 m. 30.
O czem zawiadamiają D Z I E C L

POSIEDZENIE SEKCJI POMNIKOWEJ Komitetu uczczenia Marsz. Piłsudskiego

WILNO Wczoraj odbyło się posiedzenie Sekcji Pomnikowej Wojewódzkiego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie, na którym zaaprobowano ostatecznie wynik konkursu na pomnik Marszałka Piłsudskiego i zatwierdzonego protokołu Sądu Konkursowego z dnia 19 kwietnia r.b.

W sprawie ostatecznego projektu na pomnik do budowy w Wilnie, Sekcja uchwaliła pozostawić wybór artystów - rzeźbiarzy do czasu ogłoszenia wyników konkursu na pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

Na posiedzeniu poza sprawami bieżącymi uchwalono termin wystawy projektów na pomnik przedłożyć do końca maja r.b.

Wystawa projektów na pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie mieści się w II-gim pawilonie Targów Północnych przy ul. Legionów.

Spółeczeństwo na Obronę Narodową

W ADMINISTRACJI „SŁOWA ZŁOZONO W DNIE 8 B.M. OFIARY NA F.O.N. — GOTÓWKĄ

Zamiast upominku w dniu imienin Ks. Profesora Stanisława Marcinkowskiego kl. II-ga Liceum Matematyczno-Fizycznego przy Gimn. im. Króla Zygmunta Augusta składa zł. 42 na F.O.N.

Kolo Rodzicielskie przy Zakładzie Naukowo - Wychowawczym Zgromadzenia S. S. Najświętszej Rodziny z Nazaretu w Wilnie na F.O.N. zł. 100.

Pomocnica domowa Stanisława Wiercińska z Nowo - Wilejki na F.O.N. — 2 zł.

Kolo Różańcowe przy parafii św. J. na — 50 zł. na F.O.N.

Powroźnik Leopold na F.O.N. 3 zł.

Beżimiennie pierwsze zarobione pieniądze za przewodnictwo — 4 zł. na F. O. N.

Opieka Rodzicielska Państw. Gimnazjum Mechanicznego zamiast kwiatów w dniu imienin Dyrektora — zł. 11 gr. 60 na F.O.N.

Stefan Grabowski — Biuro Ogłoszeń otrzymane honorarium od Liceum Handlowego za wykład wygłoszony o reklamie słuchaczom Liceum w sumie 15 zł. przekazuje na F.O.N.

Klasa IV-a Gimnazjum OO. Jezultów — zł. 25 na F.O.N.

Szejna Kac, ul. Wielka 3-6 na F.O.N. zł. 2.

W dniu imienin p. Stanisława Kutyla kierownika szkoły powz. nr. 29 Komitet Opieki Rodzicielskiej tejże szkoły składa na F.O.N. 20 zł.

OBLIGACJE:
Józef Ostromecki jedną obligację Poż. Narodowej na sumę zł. 100 z kuponami od 1 lipca 1939 r. na F.O.N.
Stowarzyszenie Naucz. Polskiego

w Wilnie dwie obligacje Poż. Konso-lidacyjnej po 100 zł. każda z kuponami od 1 maja 1938 r. na F.O.N.
Emerytka dwie obligacje Pożyteczki Konsolid. po 100 zł. z kuponami od 1 maja 1938 r.
ZŁOTO I SREBRO
Z. K. jeden krzyżyk złoty ze złotym łańcuszkiem oraz 18 sztuk monet ros. srebrnych na F.O.N.
Hedemanaowa Jadwiga jedną obrączkę złotą, jeden medaljonik z łańcuszkiem srebrny, jeden łańcuszek srebrny oraz jeden srebrny ustnik na F.O.N.
Beżimiennie 7 sztuk srebrnych monet ros. na F.O.N.
Beżimiennie 1 srebro do herbaty srebrne, 1 łyżka srebrna do rozlewania zupy oraz 1 kłama srebrna.
(Wykaz ofiar z dnia 9 b.m. podamy jutro).

SPROSTOWANIE
W Nr. 123 „Słowa” z soboty dn. 6 maja rb. w rubryce składki na F.O.N. wydrukowano mylnie: Kazimiera Bałukowa 10 zł.
Winno być: Kazimiera Bałukowa złotą ślubną obrączkę.

W uzupełnieniu sumy 810 zł. złożonych w Urzędzie Wojewódzkim dnia 5 IV. b. r. przez Szkołę Powszechną Nr. 7 im. Gabriela Narutowicza — uczenie kl. VII tejże szkoły złożyły do Inspektoratu Szkolnego zł. 40 jako dochód z przedstawienia z dnia 3 maja rb. na ten sam cel.
Zamiast powinszowań w dniu św. Stanisława kolegom z Wydziału Roln. i Ref. Roln. Urzędu Wojewódzkiego w Wilnie ofiarowują na F.O.N. koledzy z tegoż Wydziału — zł. 25.

Pracownicy autobusów powołali Komitet strajkowy

WILNO Zatarg w autobusach tak dalece uległ skomplikowaniu, że pracownicy postanowili powołać komitet strajkowy. Oczekiwana jest odpowiedź, ja-

ka nadejdzie z Warszawy w związku z inicjatywą urzędu wojewódzkiego i inspektora pracy zwrócenia się z prośbą o interwencję do min. opieki społecznej.

Echa zająć na ul. Kijowskiej

WILNO Na wokandzie Sądu Apelacyjnego znalazła się wczoraj głośna swego czasu sprawa zająć na ul. Kijowskiej i Słowackiego, z 14 - go sierpnia ub. roku. Wówczas to ślusarz z ul. Połockiej, 20 - letni Bagiński Waldemar, idąc z dwoma kolegami, wdał się na ul. Kijowskiej w awanturę z niejakim Szmulem Wysmańskim. Powstało zbiegowisko i tłum żydów, liczący do 100 osób urządził pościg za uciekającymi.

Wśród ścigających Michel Grynfeld i Icek Mojzel gonili do rożka. Wtedy Bagiński i jego dwaj towarzysze, zaatakowani przez tłum, odpowiedzieli gradem kamieni. Wspomniany Grynfeld, trafiony przez Bagińskiego kamieniem w głowę, doznał pęknięcia czaszki i zmarł w cztery dni później skutkiem zapalenia opon mózgowych.

W pierwszej instancji Bagiński skazany został na trzy miesiące aresztu. Sąd Okręgowy uznał, że działał on w obronie ko-

niecznej, której granice przekroczył.
Przeciwko temu wyrokowi zaapelował prokurator oraz zastępca prawny wdowy po zabitym Grynfeldzie, adwokat Czernichow. Według wywodów prokuratora, Grynfeldowi i innym uczestnikom pościgu, którzy nie mieli żadnej broni, chodziło jedynie o ujęcie awanturników.
Sąd Apelacyjny uchylił wyrok pierwszej instancji i skazał Bagińskiego na dwa lata więzienia za umyślne uszkodzenie ciała, powodujące śmierć. Na rzecz wdowy po zabitym Grynfeldzie zasądzono zostało powództwo cywilne 101 zł.

Zniszczył 70 drzewek przydrożnych

NOWOGRODEK. W Wołozynie do noszą, że zatrzymany tam został Alecyonowicz Stanisław, mieszkaniec wsi Lepieszki, gm. juraciskiej, który polecił na drodze z miasteczka do stacji Juraciszki 70 drzewek przydrożnych.

Teatr Muzyczny „LUTNIA“

Występy znakomitej primadonny Estońskiej

Milvi Laid „MARICA“

Jutro „WIKTORJA I JEJ HUZAR“

KRONIKA WILEŃSKA

SRODA
Dzisiaj 10
Izbydora
jutro
NMP.Lask.

Wschód słońca g. 3.25
Zachód słońca g. 7.05

PROGNOZA POGODY
według specjalnych danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie
w dniu 10 maja 1939 roku
Pogoda słoneczna o umiarkowanym zachmurzeniu, tylko w dzielnicach południowo - zachodnich zachmurzenie większe. Umiarkowane wiatry ze wschodu. Temperatura w ciągu dnia około 15 stopni.

DZURURY APTEK
Dzisiaj w nocy dzururują apteki: Sa poźnikowa (Zawalna 41), Rodowicza (Wielka 53), Augustowskiego (Miekiewicz 10), Narbuta (Sw. Janki 2), Zasławskiego (Nowogrodzka 39).

Hotel Europejski w Wilnie
Pierwszorzędny. Ceny przystępne. Telefony w pokojach. Winda osobowa

Hotel „St. Georges“ w Wilnie.
Pierwszorzędny.
Pokoje wygodne. Ceny tanie. Telefony w pokojach.

ZEBRANIA I ODCZYTY
— 287 Sroda Literacka. Znakomity pisarz Gustaw Morcinek będzie mówił na najbliższej Srodzie Literackiej o literaturze śląskiej. Początek o 20.15.

— Posiedzenie naukowe Wil. Tow. Lekarskiego. Dnia 11 maja (czwartek), o godz. 20-iej przy ul. Zamkowej 24 odbędzie się posiedzenie naukowe Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego z następującym porządkiem dziennym: 1) dr. N. Wołkowsky: — „O opadaniu krwinek w ostrym zapaleniu ucha środkowego oraz w zapaleniu wyrostka sutkowego“; 2) prof. dr. K. Michejda — „Kamica nerkowa obustronna i u osób z jedną nerką“.

— Ze Związku Oficerów Rezerwy. Dnia 10 maja r.b. o godz. 18-iej w Zw. Oficerów Rezerwy przy ul. Orzeszkowej 11-a m. 1 odbędzie się odczyt p. Podwójnego Tadeusza na temat: — „Bitwa pod Kaniewem“ — urządzony staraniem Okręgu Wileńskiego Związku Kaniewczyków i Żeligowczyków na który Zarząd Kola Wileńskiego ZOR zaprasza członków z rodzinami i sympatyków.

— Odczyt w Klubie Pracowników Skarbowych R. P. W dniu 4 maja w Klubie Pracowników Skarbowych R. P. przy ul. W. Pohulanka 14 — dyrektor Maculewicz wygłosił wiele interesujących odczyt: „O liariście“. W piastycznym ujęciu referencje, zilustrowanym całym szeregiem nader wymownych cyfr, oraz demonstracją produkowanych gatunków, lnu, poznaliśmy drogi rozwoju tej gałęzi naszej produkcji regionalnej, która w pierwszym rzędzie przyczynia się do poprawy koniunktury gospodarczej Wileńszczyzny, a której doniosłe znaczenie w przyszłości jest oczywiście nie tylko dla naszego regionu lecz i dla całości gospodarstwa narodowego. Za ten pożyteczny trud dla dobra ogółu należy się panu prelegentowi serdeczne podziękowanie.

ROZNE
— Apel do Organizacji Kobiecych. Organizacja Przynosiobna Wojskowego Kobiet wzywa wszystkie współdziałające organizacje kobiece do gromadnego udziału w pochodzie na Rosję w dniu 12 maja.

Zbiórka o godz. 19-iej przy ul. Wileńskiej Nr. 42 (w podwórzu).

TEATRY I MUZYKA
— **TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.** Dzisiaj arcywesoła, współczesna komedia „Mała Kitty i wielka polityka“. Jutro, o godz. 20-iej „Mała Kitty i wielka polityka“.

— **TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.** Występy Milvi Laid. Dzisiaj primadonna Teatru Państwowego w Tallinie wystąpi w „Lutni“ w swej światowej kreacji w operetce „Marica“, w której gra rolę tytułową w otoczeniu B. Halmirskiej, N. Kwiatkowskiej, K. Dembowskiej, K. Wyrwicz, W. Wichrowskiego, W. Szczawinskiego i in. Baley z udziałem M. Martówny układu J. Ciesielskiego.

Tydzień Polskiego Białego Krzyża

WILNO. Od 10 maja r.b. zaczyna się Tydzień P.B.K. pod protektoratem Pani Marszałkowej Marty Rydz - Smiglowej, P. Ministra spraw wojskowych gen. dyw. Kasprzyckiego Tadeusza i P. Ministra W.E. i O.P. dr. prof. świętosławskiego Wojciecha.

PROGRAM:
10 maja godz. 13.05 — Pogadanka w Radio wileńskim o P.B.K. 12 maja o godz. 22.55 — Pogadanka w Radio wileńskim o P.B.K. 13 maja o godz. 12.00 — Pogadanki o P.B.K. w publiczn. szkołach powszech. godz. 13.55 — Przemówienie w Radio wileńskim prezesa P.B.K. kuratora M. B. Codeckiego. Godz. 17.00 — „Czarna Kawa“ z udziałem artystów Teatru „Lutnia“ w Cukierni - Ogródku Czerwonego Sztafela Godz. 22.00 Kwesta na rzecz P.B.K. w lokalach zamkniętych. 14 maja o godz. 9-16 Kwesta uliczna. Godz. 12.00 Koncert skórow szkolnych w Teatrze na Pohulance. W całym Tygodniu P.B.K. przedstawienia dla szkół powsz. w szkołach i świetlicach żołnierskich. Sprzedaż nalepek okiennych, Spzeczność mareczek w kinach. Kwestowanie na listy zbiorowe przez osoby i instytucje.

Gdy jeździ się lewą stroną...

Stan podchmielony związany jest między innymi z osłabieniem ośrodków hamujących i kontrolujących mózg, dzięki czemu „zawiany“ osobnik czyni to wszystko, co chce, zapominając, że nie wszystko można! Toteż wykonywanie czynności zawodowych w tym mitym dla „dotkniętego“ nim, ale nie znajdującym zrozumienia wśród otoczenia stanie, nie należy do rzeczy zalecanych!

A jednak mistrz bata Aleksander P., z Czarnego Traktu, mimo, iż znajdował się pod tak zwaną „dobrą dawką“, miał pojechać do domu, i przespacił się niecierpliwie, uprawiał w dalszym ciągu swe rzemiosło.

Skutki tej lekkomyślności okazały się fatalne: gdy pan Aleksander przejeżdżał ulicą Zamkową, jadąc „dla rozmaitości“ lewą stroną jezdni, nieprzewidując tej „indywidualnej“ zmiany przepisów o ruchu kołowym Łózeł M., ze wsi Giewsza gm. Mejsza-kołskiej, który akurat przechodził jezdnię, trafił pod konia pana Aleksandra i ugodzony bolobłą w pierś, upadł na jezdnię!

Rezultaty przejechania były łatwe do przewidzenia: poszkodowany złożył zameldowanie o przejechaniu, zaś nieprzepisowo jeżdzący dorożkarz został zatrzymany.

I pomyśleć tylko, że wszystkie te powikłania życiowe spowodowała mała, niepozorna „stopeczka“, która w nazbyt przyspieszonym tempie krążyła przy stoliku „piwnej“! Zaisze, „Alkohol, to zguba ludzkości!“ — możnaby tu powiedzieć z namiętnością. Na przeszkodzie staje jednak pewna drobna okoliczność... Oto, piosenka, z której wyjęliśmy te słowa, śpiewa się najlepiej — o ironjo! — właśnie przy alkoholu!!

Ano, cóż robić — trudno, „C'est la vie!“ — jak powiadają Francuzi... „Wincuk“

Jutro drugi i ostatni występ Milvi Laid w operetce Abrahama „Wiktorja i jej huzar“. Zainteresowanie temi występami wielkie. Milvi Laid śpiewać będzie w języku estońskim.

„Bał w Savoy“: W sobotę wznowiona będzie operetka Abrahama „Bał w Savoy“.

Programy radiowe WARSZAWA

Sroda, 10 maja 1939 roku
6,30 Pieśń. 6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Przerwa. 11,00 Audycja dla szkół. — 11,25 Muzyka. 11,30 Audycja dla poborowych. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Przerwa. 15,00 Audycja dla młodzieży. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Dom i szkoła. 16,35 Echa wiedeńskie. 17,00 Odczyt wojskowy. 17,15 Koncert solistów. — 18,00 Mała Orkiestra Polskiego Radja. 18,30 „Echa mocy i ciwały“. 18,40 — Koncert rozrywkowy. 20,00 Audycja dla wsi. 20,15 D. c. koncertu rozrywkowego. 20,35 Audycja informacyjna. — 21,00 Koncert chopinowski. 21,30 — „Pochodnie wieków.“ — audycja. — 22,00 Folklor różnych narodów. 22,45 Hebrydy — uwertura. 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dzien WARSZAWA

Czwartek, dnia 11 maja 1939 r.
6,30 Pieśń. 6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka (płyty). 7,00 Dziennik. 7,15 Muzyka (płyty). 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 Przerwa. 11,00 „Koncert Chopina w Paryżu“. 11,25 Muzyka (płyty). 11,30 Audycja dla poborowych. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. — 12,03 Audycja południowa (z Katowic). 13,00 Przerwa. 15,00 Rozmowę technika z młodzieżą prowadzi Wacław Frenkiel. 15,15 Kłopoty i rady. 15,30 Muzyka obiadowa w wyk. Ork. Rozgł. Lwowskiej. 16,00 Dziennik, o południowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 „Wiejskie spółdzielnie w walce o lepszą przyszłość wsi“ — pog. 16,40 Koncert Ork. Adama Hermana (z Krakowa). 17,10 „Holandia na odzień“ — pog. 17,20 Zwykła woskowa komórka — pog. 17,30 Arje operowe w wykonaniu Eugenjusza Mossakowskiego. 17,58 Przerwa. — 18,00 Koncert poświęcony twórczości Hugo Alvensa. 18,30 „Wśród rybaków“. 19,00 Koncert popularny w wyk. Małej Ork. PR. 20,00 Audycja dla wsi. 20,15 D. c. koncertu popularnego. 20,35 Audycja informacyjna. — 21,00 Franciszek Schubert. 21,40 „Śmierć Batorego“ — fragm. 22,00 Muzyka symfoniczna. 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

WILNO

Sroda, dnia 10 maja 1939 r.
6,56 Pieśń poranna. Patrz program warszawski. 8,10 Program na dzisiaj. 8,15 Muzyka poranna. 8,50 Odeinek prozy. Patrz program warszawski. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 Chwilka Polskiego Białego Krzyża. 13,10 Muzyka instrumentalna. Patrz program warszawski. 15,00 Audycja dla młodzieży. Patrz program warszawski. 18,00 Śpiewa chór słuhaezy Konserwatorium im. M. Karłowicza. Patrz program warszawski. 20,00 Poradnik rolniczy prowadzi R. Wękiewicz. 20,05 Muzyka popularna. Patrz program warszawski. 22,00 Teka Wileńska. 22,15 Zabawy paryskie. Patrz program warszawski. 23,05 Zakończenie programu.

BARANOWICZE

Sroda, dnia 10 maja 1939 r.
6,57 Pieśń poranna. 8,10 Nasz program. 8,15 Koncert poranny (płyty). 11,25 Muzyka (płyty). 14,00 Muzyka (płyty). 14,20 Wiadomości z naszych stron. 14,30 Muzyka ludowa (płyty). 15,00 Muzyka południowa (płyty). — 20,00 „Poznajmy Polskę“. 20,10 Wiadomości dla wsi. 22,00 Folklor różnych narodów (płyty). 22,45 Mendelsohn: Hebrydy — uwertura (płyty). 22,55 Rezerwa programowa. 23,05 Za kończenie programu.

Nasiona siewne lnu długowłóknistego wysokiej jakości oraz konopi Jugosłowiańskich oryginalnych są jeszcze do nabycia. Cw. Lniarskie w Wilnie, ul. Sw. Janka 2, tel. 7.15 po cenie nasiona lnu 62 zł. za 100 kg. loco stacja Nowo-Wilejka. Nasiona konopi 90 zł. za 100 kg. loco stacja Katowice. Koszt przesyła nasion dla rolników według taryfy ulgowej. Warunki nabycia: Zaliczka w wysokości 15 zł. za 100 kg. lnu i 25 zł. za 100 kg. konopi. Reszta za zaliczeniem kolejowym. Wykonanie zamówienia natychmiastowe.

Oświadczam! Ten BIOCEL ODŻYWCZY DLA SKÓRY JEST CUDOWNY!

Odwadź, że skóra może się odżywiać



Mój kosmetyk — specjalista stwierdził, że Bioceł zawarty w tym specjalnym Odżywczym Kremie, jest odżywczy i wybielający młodych zwierząt. Przenika on głęboko do skóry i zaopatrjuje ją w tę odżywkę, której ona właśnie potrzebuje, by być młodą, świeżą i miłą. Został on wynaleziony przez wybitnego Profesora Uniwersytetu Wiedeńskiego i jest obecnie połączony z Kremem Tokalon, koloru różowego, spreparowanym według oryginalnego francuskiego Kremu Tokalon w takiej właśnie proporcji, by odżywiać i wybielać skórę. (Używaj tego Kremu wieczorem). Krem z Tokalon koloru błękitno-różowego. W ciągu 3-ch dni będziesz na drodze do pożytecznej i wszelkich wad cery i złoczących maseł twarzą. Doświadczenia przeprowadzone przez Profesora Stejskal w Uniwersytecie Wiedeńskim na kobietach w wieku 55-letu do 72-letu dowiodły, że zmarszczki znikły w ciągu 6-tygodni.

Poszukiwani kandydaci na praktykantów handlowych w kolonjach

WILNO Nowopowstające firmy eksportowo - importowe, specjalizujące się w handlu kolonialnym, poszukują młodych handlowców Polaków w wieku 20 do 30 lat na wyjazd do kolonij w charakterze praktykantów handlowych.

Wymagane warunki: 1) dobre zdrowie, 2) średnie wykształcenie, 3) praktyczna znajomość handlu oraz 4) dobra znajomość jednego z następujących języków: angielski, francuski, lub portugalski.

Podanie zawierające curriculum vitae i adresy osób, na których referencje kandydat się po woli, należy przesyłać do Zarządu Głównego Ligii Morskiej i Kolonialnej — Warszawa, ul. Widok 10.

ZABAWKI LETNIE

Rowerki. Hułajugi. Wózki. Piłki. Krokietki. Łuki. Serso. Kregle. Nowość!
KARABINKI MAŁAJSKIE (wiatrówk) WŁADYSŁAW BORKOWSKI Wilno, Miekiewicz 5. Tel. 3-72.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, 7-go rewiru, Antoni Lenartowicz, mający kancelarię w Wilnie, ul. Kalwaryjska Nr. 4-5, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 maja 1939 r. o godz. 12 w Wilnie, ul. Rudnicka Nr. 17, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z różnych maszyn trykotarskich, oszacowanych na łączną sumę zł. 2943.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Wilno, dnia 2 maja 1939 r.
Komornik

D Z I S
Największy aktor świata Paul MUNI
KOBIETA którą KOCHAM
Reżyser: Anato! Litvak. Kolorowy nadprogram.

HELIOS
Dzisiaj ostatni dzień
Genjalny aktor francuski CHARLES BOYER i znakomita GABY MORLAY w porywającym filmie „MIŁOŚĆ W KAJDANACH“
Następny program:
Claudette Colbert w wielkim filmie miłości i radości „Panna Ewa“

Reprezentacyjne Kino CASINO
CASINO dla wszystkich! Wszyscy do CASINA!
Wielki film o emocjonującej, pełnej napięcia akcji
„U KRESU DROGI“
W rolach głównych: JUNOSZA - STEPOWSKI, CWIKLIŃSKA, T. WISZNIEWSKA i BRODNIEWICZ.
Nadprogram: Kolorowy dodatek Walta Disney'a.

MARSJ
Dzisiaj CENY ZNIŻONE. Początek o godz. 4-ej.
Piękny podwójny program.
1) Mocny film sensacyjno-szpiegowski „Szalona pogoń“
2) Wzruszający dramat salonowy „Blaski i cienie kobiety“

OGŁOSZENIE o przetargu
Zarząd Miejski w Wilnie ogłasza nie ograniczony przetarg ofertowy na dostawę koców wełnianych i materiałów bieliznianych do szpitali miejskich.
Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do godz. 10-iej dnia 22 maja 1939 r. w Wydz. Zdrowia i Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego w Wilnie (Dominikańska 2, oficyna III, pokój 103), gdzie również można otrzymać szczegółowe warunki przetargowe oraz obejrzeć próbki materiałów objętych dostawą.
Publiczne otwarcie ofert odbędzie się w tymże dniu i lokalu o godz. 11-iej. Zarząd Miejski w Wilnie

REWELACYJNIE NISKIE CENY
WYSPRZEDAŻ przed letnim sezonem sukien wełnianych i jedwabnych.
SALON MÓD I INSTYTUT „LALA“
KOSMET. WILNO
ELA ROMAŃSKA Wileńska 25, m. 2.

Kupno i sprzedaż
KUPIE gabinet i 2 fotele klubowe, stan pierwszorzędny. Oferty do Administracji „Słowa“ pod Inż. 2053-1362

Lokale
POKÓJ umeblowany z wygodami do wynajęcia. Kamienna 5 — 2 (od M. Pohulanki). 2057-1366

POSZUKUJE mieszkania z 3-4 pokoi z wygodami. Oferty zgłaszać do Administracji „Słowa“ pod W. Z. 2058-1367

DO WYNAJĘCIA 2 POKOJE z kuchnią i wygodami. Informacje: Białostocka 6 m. 7 od godz. 8 do 10.30 i od 15

Nauka
„BUCHALTERYJNE WSPÓŁCZESNE WYKŁADY“, Warszawa, Nowogrodzka 48, gwarantują wieloletnią samodzielną — natchmiastowy warsztat pracy! Zamiejscowym korespondencyjnie.

Poszukują pracy
ZARZĄDZI pensjonatem, zastąpi panią domu praktyczna, kulturalna starsza pani. Zgłoszenia do Administracji „Słowa“ pod W. T.

WYCHOWAWCZYNI rutynowana, — wiek i wykształcenie średnie. Zajmie się dziećmi samodzielnie w wieku 3-7 lat. Szczyte, higiena, znajomość gospodarstwa domowego. Dobre świadectwo i referencje — ul. Beliny 16 m. 2, tel. 12-31, sub „Wychowawczyń“

Zguby
ZGUBIONA książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Wilno - powiat, na imię Josela Margoita, — unieważnia się. 2055-1364

Redakcja Słowa: Władysław Bodak — sprawy młodzieżowe, Teodor Bujnicki — recenzje teatralne, dr. Walerjan Charkiewicz — recenzje literackie, Jadwiga Dziewulska — recenzje teatralne warszawskie, prof. Michał Józefowicz — recenzje muzyczne, Władysław Laudyn — sport, hr. Henryk Lubiński — informacje polityczne polskie, Władysław Lepkowski — kronika lokalna wileńska, Józef Maciewicz — reportaż społeczny, Konstanty Syrewicz — sprawy społeczne i kulturalne, Konstanty Szychowski — kronika Ziem Wschodnich, Marjan Szydłowski — kronika sądowa, Barbara Toporska — niedzielny dodatek literacki, Karol Zbyszewski — feljton pt. „W wirze stolicy“.

Konto P. K. O. Nr. 700.724
Wydawca: Stanisław Mackiewicz Wilno, drukarnia „Słowo“, Zamkowa 2.